DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **12 str.** | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. Rękopis w Redakcji nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr 160-315. Telefony Redakcji dziennej 747, 748. Telefon Redakcji nocnej 749. | Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-43 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4 tel. 64, — Bydgoszcz. ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok IV. — **Toruń, sobota 12 listopada 1932** — **Nr. 261**

Święto Niepodległości

Z dniem 11 listopada Polska odrodzona wchodzi w piętnasty rok niepodległości bytu państwowego. Okres lat kilkunastu jest z pewnością krótką zaledwie chwilą w życiu państw i narodów. A jednak te lata, które nas dzielą od momentu przepędzenia okupantów i zwycięskiego wydźwignięcia sztandaru niepodległości, wypełnione są treścią tak bogatą, pulsują takim ogromem życiodajnej państwowotwórczej pracy, że stajemy wobec ich dorobku przejęci podziwem, dumą i nadzieją. Polska z całą prężnością młodego rozmachu zdąża ku **wielkiej, mocarstwowej przyszłości**.

Żyjemy w czasach pełnych nerwowego pośpiechu, żyjemy przygnieceni szeregiem trosk dnia codziennego. W tych warunkach jakże łatwo zatracić perspektywę historyczną i nie widzieć olbrzymiego przedziału między dniem dzisiejszym a dniami listopada z r. 1918.

Straszliwy pług wielkiej wojny przeorywał ziemie polskie od sierpnia 1914 r. Całe połacie kraju, całe miasta, wsi i osiedla ludzkie przemienione zostały w pustynę, niemniej posępną od pól bitewnych północnej Francji. Każdy odwrót jednej ze stron walczących znaczył się łuną pożarów, hukiem wysadzanych w powietrze mostów, dworców kolejowych, fabryk i pomieszczeń. Okopy strzeleckie, zasieki z drutu kolczastego, betonowe stanowiska bateryj oplotły gęstą siecią kraj cały od Krakowa, Częstochowy i Włocławka po dalekie kresy wschodnie. Wojenne rekwizycje ogołociły kraj dosłownie ze wszystkiego: urządzeń fabrycznych, surowców, metali, środków spożywczych. Setki tysięcy ludności pognał z sobą Moskal na wschód, dalsze setki tysięcy wywiózł Niemiec na zachód do pracy przymusowej w przemyśle wojennym. Nad męczeńską ziemią polską królowały głód i śmierć.

Rok 1918, który dał reszcie świata błogosławieństwo pokoju, rozpoczyna w Polsce nowy okres wojen dla obrony nieokrzepłej jeszcze niepodległości, dla wyrąbania zmartwychwstałemu państwu granic i zebrania pod polską władzę **ziem ku niej ciążących**. Przez dwa jeszcze lata bóg wojny tratuje ziemie polskie od Pińska i Zbrucza po Warszawę. Krwawi się Lwów, Cieszyn, Górny Śląsk i Wielkopolska.

Nietylko jednak straszliwe spustoszenie wojenne odziedziczyliśmy w spadku po przeszłości na nowe życie w wolności. Udźwignąć musieliśmy i **spadek po półtorawiekowej niewoli, po rządach ciemięskich**, zatruwających ducha i samowiedzę narodową, ograbiających nas z dóbr duchowych i materjalnych, po rządach ciemnoty, knuta i praw wyjątkowych. Rządy zaborcze wysilały cały swój kunszt rządzenia w tym kierunku, by ziemie polskie utrzymać na **najniższym poziomie zaniedbania gospodarczego i kulturalnego**. Rezultaty osiągnięte dały też obraz straszliwy. W latach, poprzedzających bezpośrednio wojnę, na ziemiach, stanowiących dziś obszar państwa polskiego, istniało zaledwie około 18.000 szkół niższych, liczących niespełna dwa i pół miljona dzieci, tylko niewiele ponad 450 szkół średnich. Musieliśmy po odzyskaniu niepodległości stawać do **wyścigu pracy z resztą Europy**, a sieć naszych dróg bitych i t. p., odziedziczonych po zaborcach, wynosiła w r. 1918 0,7 km (wileńskie), 1,7 (woj. wschodnie), 8,4 km. (woj. środkowe na 100 km kwadratowych, gdy równocześnie stan dróg we Francji, Anglji i Niemczech wyrażał się liczbami: 104, 81, 48 km; Takim był nasz spadek po zaborcach w każdej dziedzinie życia zbiorowego!



JÓZEF PIŁSUDSKI

W r. 1918 rozpocząć miały wspólne życie państwowe **trzy społeczeństwa polskie**, wtłoczone od setki zgórą lat w trzy **różne organizmy państwowe**, urabiające swą psychikę w odrębnych warunkach szkoły, administracji, struktury społecznej i obyczaju. Zjednoczenie polskiego plemienia, wywalczone ofiarnym wysiłkiem całych pokoleń, zrealizowane czasu wielkiej wojny nieugiętem bohaterstwem najlepszych w narodzie z Józefem Piłsudskim na czele, miało na drodze ku istotnemu zespoleniu do przezwyciężenia całe góry separatyzmów i uprzedzeń dzielnicowych, nieszczęsnych resztek niewoli. Organizacja państwa, unifikująca życie narodu, stawała wobec trzech, a nawet czterech systemów prawa cywilnego i karnego, wobec trzech systemów monetarnych trzech nastawień gospodarki społecznej.

W takich warunkach rozpoczynało się życie Polski niepodległej. Dybał na jej całość Moskal i Czech, Ukrainiec, Niemiec i Litwin. Od bramy wschodniej szedł powiew bolszewizmu, od zachodniej strony dochodziły odgłosy rewolucji niemieckiej.

W tych czasach zamętu wystrzelił na ziemi polskiej górnie **zbiorowy czyn Niepodległości**. Z kart historji Odrodzonej Polski najpiękniejsze będą nazawsze te niezapomniane chwile gdy w dzień powrotu Józefa Piłsudskiego z więzienia magdeburskiego do stolicy całe społeczeństwo, wszystkie jego warstwy na terenie b. Kongresówki stanęły w jednym szeregu, aby usunąć z polskiej ziemi niemieckiego okupanta. Ten żywy płomień narodowy zajaśniał wspaniałym blaskiem świętego porywu obywatelskiego. Młodzi i starzy i ci najmłodsi, kilkunastoletni zaledwie młodzieniaszkowie rozbrajali wszędzie po miastach i wioskach uzbrojone oddziały armji niemieckiej, wyposażone we wszystkie środki, aby zgnębić i zniszczyć ziemię polską. Nie było wtedy nikogo, ktoby **sercem i czynem własnym nie pieczętował** tej radosnej chwili Niepodległości. Moralne dowództwo nad tym powszechnym entuzjazmem, nad tym ogniem strzelistego wysiłku zbiorowego, który oddawna palił się w społeczeństwie, sprawował, jak dawniej czasu wojny europejskiej, — Józef Piłsudski. Przybladły wówczas codzienne mitręgi a nad niebezpieczeństwem zagrażającem ze wszystkich stron naszej Ojczyznie **zatriumfowały zwycięski duch, wiara i bohaterstwo narodowe**. Po dziś dzień i na zawsze te radosne pierwsze chwile naszej Niepodległości są i będą świadectwem **polskiej mocy narodowej**. Były one i będą rewelacją, czemś niepojętem i cudownem dla tych, których myśl i uczucie zatacza takie koło „jakie błędnemi zakreśla oczy". W świetle rzeczywistości był to Wielki Czyn zbiorowy, wyrosły na naszych świętych tradycjach dawnych niestrudzonego wysiłku niepodległościowego, tego wysiłku, w którym Józef Piłsudski cementował i łączył ciągłą niezmordowaną pracą spojenia zmartwychstającej Niepodległości Polski opierając się na żywych siłach moralnych całego Narodu.

Te wspomnienia bogate w tak wielką treść wewnętrzną dlatego z nami dziś obcują, dlatego stały się nam tak drogocenne i bliskie, bo mają swoją trwałą wymowę. Dziś bowiem możemy zrozumieć lepiej i ocenić należycie, jak **olbrzymiej pracy dokonała Polska**, jak zdołała okrzepnąć **i wyjść z chaosu i zamętu na bitą drogę państwowego rozwoju**. Z tych legjonistów, peowiaków i z szeregu młodzieży, którzy rozbrajali Niemców przed 14-tu laty urosła **bohaterska, sprawna, czujna armja narodowa**. W miejsce pstrokacizny dzielnicowych ustaw i kodeksów postawiliśmy **jednolity ustrój**, który zostanie niedługo ukoronowany **nową konstytucją**, dostosowaną do potrzeb państwa i do wymogów techniki rządzenia. **Nasz system gospodarczy i monetarny opiera się zwycięsko najcięższym atakom kryzysu**. W stosunkach międzynarodowych zajęliśmy stanowisko **odpowiadające naszemu znaczeniu i naszym zadaniom dziejowym**. Rzuciliśmy podwaliny pod współpracę z narodami, wchodzącemi w skład ziem Rzeczypospolitej.

Niema dosłownie żadnej dziedziny naszego życia, w której nie bylibyśmy dumni z naszej wspólnej pracy.

W dzisiejszą rocznicę Niepodległości wszyscy zaświadczamy swojem istnieniem i pracą, że w dziele państwowym i w służbie Ojczyzny najlepsze złożymy wysiłki. Tu na ziemi pomorskiej manifestujemy dziś niezłomną wolę w walce z przeciwnościami, hart wewnętrzny i **pogotowie zawsze gotowe do ofiar i czynu pod sztandarami Wielkiej Armji Rezerwowej Pomorza**. Ta Armja pomorska w święto Niepodległości w imię haseł i wskazań Twórcy i Wodza Armji Polskiej ślubuje na znak swej siły, jedności i zgody nieustającą gotowość do ofiar w pracy dla Polski.

Tak jest na Pomorzu i cała Polska świętować będzie w tym samym nastroju podniosłym rocznicę naszego Odrodzenia. Ta Polska, która po czternastu **latach** swego istnienia zdąża dziś z całą prężnością młodego twórczego rozmachu ku **wielkiej Mocarstwowej przyszłości**.

Ojczyzny Nieśmiertelnej Wielkie Serce

Dokument twórczej Siły

„..Wobec grożącego niebezpieczeństwa ze wnętrznego i wewnętrznego..." — oto pierwsze słowa pisma, którem 1 listopada 1918 roku Rada Regencyjna przekazała władzę wojskową i naczelne dowództwo Józefowi Piłsudskiemu.

W tych kilku słowach lapidarnych mieści się cały obraz sytuacji ówczesnej: cały ogrom „niebezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego". Trzygłowa Rada okresu okupacyjnego staje wobec tego niebezpieczeństwa bezradna... Z osłabłych jej rąk wypada władza... W trzy dni potem, 14 listopada, ks. arcybiskup Kakowski, książę Zdz. Lubomirski i p. Józef Ostrowski w piśmie do Piłsudskiego stwierdzają: „..**od tej chwili obowiązki nasze i odpowiedzialność względem narodu polskiego w Twoje ręce, Panie Naczelny Dowódco, składamy...**"

W ten sposób pełnia władzy spoczęła w rękach Józefa Piłsudskiego, więźnia Magdeburga, świeżo powróconego na Ojczyzny łono, który nazajutrz po powrocie, 12 listopada, temi słowy pierwszego rozkazu zwraca się do żołnierzy polskich:

„... Obejmuję nad Wami komendę w chwili, gdy serce w każdym Polaku bije silniej i żywiej, gdy dzieci naszej ziemi ujrzały słońce swobody w całym jej blasku. Z Wami razem przeżywam wzruszenie tej godziny dziejowej, z Wami razem ślubuję życie i krew swoją poświęcić na rzecz dobra Ojczyzny i szczęścia jej Obywateli..."

Oto pierwsze dokumenty historyczne, otwierające nową erę w życiu narodu polskiego, inaugurujące wskrzeszoną do samodzielnego bytu państwowość polską. **Dokument rezygnacji — i dokument twórczej siły.** Przyznanie słabości i niemożności przeciwstawienia się naporowi wypadków — **i wyznanie wiary we własną siłę** i w żywotne siły narodu, idącego w bój o utrwalenie granic zmartwychwstałego państwa.

Jaka jest geneza tych dokumentów, z jakiej sytuacji wyłonił się zarówno ten akt rezygnacji, jak i twórczej mocy?

W ciągu tych kilkunastu dni między 1 listopada 1918, gdy runęła wewnętrzna spoistość zlepku narodów, rządzonych przez dom Habsburgów, gdy Kraków wyzwolił się z pod austrjackiej okupacji, a gdy w Warszawie prysły okowy okupacji niemieckiej — na ziemiach polskich istniały dwa ogniska władzy polskiej: Rada Regencyjna, ustanowiona w listopadzie 1916 przez Wilhelma II i Karola V — i Rząd Ludowy w Lublinie, zaimprowizowany w nocy z 7 na 8 listopada przez lewicowe odłamy społeczeństwa. Obie te organizacje władzy słabe, a co gorsza: nie zdobywające sobie powszechnego posłuchu, narażone na sprzeciwy ze strony wielkich odłamów społeczeństwa. A równocześnie w kraju nieład, brak bezpieczeństwa, sporadyczne rozruchy na tle socjalnem, bolszewizm coraz śmielej podnoszący głowę, przy braku siły zbrojnej i podzieleniu społeczeństwa na wrogie sobie obozy — mogły napełnić umysły troską o dalsze losy kraju. Już bowiem poczynają się wyłaniać ze społeczeństwa te wszystkie przywary i klątwy dawnej, przedrozbiorowej Polski: przerost ducha partyjnego, antagonizmy klik, z których każda głosi monopol na polskość, każda uważa się za jedynie uprawnioną do steru rządów, każda odsądza stronę przeciwną od czci i wiary...

Ale te wewnętrzne stosunki to nie jedyne chmury, które podówczas zawisły nad zmartwychwstałą Polską. **Granice nie są ustalone...** we Lwowie leje się krew polska, od zachodu Niemcy, nie myślący zgoła o wyrzeczeniu się zrabowanych polskich obszarów... a od wschodu zbliżająca się nawała bolszewicka, licząca na łup łatwy, zamierzająca **sztandar czerwony zatknąć na murach Warszawy...** A w kraju znajduje się kilkaset tysięcy Niemców, na wschodzie w okupowanych obszarach litewsko - ruskich w t. zw. „Oberost" rozlokowane ogromne siły niemieckie, których powrotna droga wieść musiała przez ziemie polskie. Na Ukrainie, na całej linji 1000-kilometrowego niemiecko-rosyjskiego frontu, od Zbrucza po Dyneburg, blisko **400.000 żołnierzy armji niemieckiej, świetnie zaopatrzonej w sprzęt bojowy.**

Ale to jeszcze nie wszystko, co pogłębia grozę sytuacji. Przeszło miljon jeńców rosyjskich z obozów w Niemczech ma przedostać się do Rosji i **trzeba tę falę skierować, by nie przepłynęła przez ziemie polskie** i ta wędrówka narodów nie stratowała do szczętu tego, co ostało się przez 4-letnią dewastacyjną gospodarkę okupantów.

Oto sytuacja, w jakiej znalazła się Polska w chwili, gdy wojna światowa kończy się, a po upadku caratu w r. 1917 następuje w listopadzie 1918 upadek dwóch monarchij: Habsburskiej i Hohenzollernów.

I w tym momencie grozy i szczęścia zarazem, chaosu i świtu wolności — jeden jest tylko w Polsce człowiek, który góruje nad sytuacją, genjalnem swem spojrzeniem ujmuje całość — **przejmuje w swe ręce pełnię władzy, tworzy rząd, organizuje wojsko, każe zamilknąć fermentom społecznym, zjednywa dla państwa chłopa i robotnika** — i podejmuje nieubłaganą walkę o granice, walkę toczoną równocześnie na wszystkich frontach!

Rola dziejowa Józefa Piłsudskiego w momencie wyłaniania się państwowości polskiej jest przeolbrzymia.

Ongi, w stuleciu mroków niewoli, marzył Juljusz Słowacki:

„Ojczyzny nieśmiertelnej serce wielkie niech słyszą ciągle w sobie bijące..."

Józef Piłsudski wcielił to marzenie w czyn, kiedy 11 listopada 1918 roku objął ster dusz polskich.

11 listopada w szkołach

Okólnik ministra W. R. i O. P.

Minister W. R. i O. P. wydał do szkół okólnik treści następującej:

„Dzień 11 listopada jako rocznica odzyskania niepodległości jest dniem wolnym od zwykłych zajęć szkolnych i winien być wykorzystany dla celów wychowawczego oddziaływania na młodzież w duchu obywatelsko-państwowym na tle wydarzeń dziejowych z tym dniem związanych.

Niezależnie więc od uroczystości i obchodów ogólnych, w których młodzież szkolna może brać udział, należy zorganizować uroczystości i obchody szkolne w celu omówienia i wyjaśnienia młodzieży doniosłości tej rocznicy.

Znak naszej siły jedności i zgody

Na uroczystość poświęcenia sztandaru Federacji

W pamiętny dzień uroczystości „Święta Morza" w dniu 31 lipca 1932 r. Wielka Armja Rezerwowa Pomorza meldowała Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej, prof. Ignacemu Mościckiemu, **swą całkowitą, karną i zgodną gotowość do zdecydowanej obrony granic Ojczyzny.**

Zgodnie z tym meldunkiem Pomorska Wojewódzka Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny współpracuje gorliwie z czynnikami państwowemi na polu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, a **solidarność, zgoda i zjednoczenie celem wspólnej obrony Państwa Polskiego przez wszystkie, wchodzące w skład jej organizacje — są rękojmią bezpieczeństwa naszych granic.** W odezwie do obywateli Pomorza w dniu 5 października b. r. Federacja oświadczyła m. innemi:

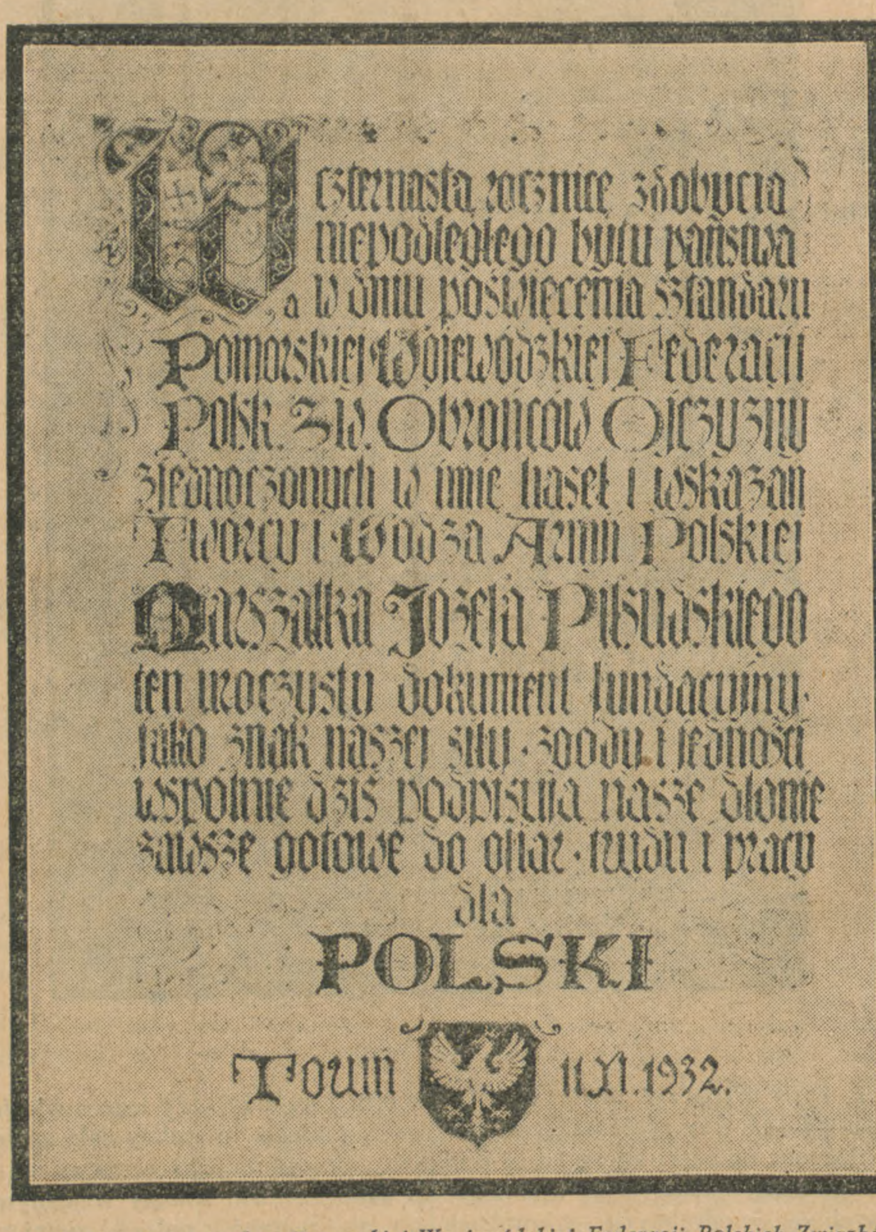
„Wzywamy wszystkich państwowo myślących obywateli do poparcia naszych poczynań i wysiłków. Albowiem **uzbrojeni duchem, jednością i głęboką wiarą w wielkość i mocarstwową potęgę Ojczyzny** — potrafimy stworzyć nieprzebytą zaporę przed zachłannością wrogów na całość granic Polski. Musimy bowiem usilnie i konsekwentnie dążyć do tego, ażeby cały Naród Polski ze swą czynną armją na czele stanowił **jednolitą bryłę granitu, o którą rozbijałyby się zawsze zakusy wraże.**

Wierzymy również głęboko, że nasze **wspólne i solidarne wystąpienia zbliżą nas, wzbudzą wzajemne zaufanie, przez co skoordynują i ułatwią zbiorowy wysiłek i pracę nad utrwaleniem i umocnieniem Niepodległości bytu, Wielkości, Chwały i Potęgi Państwa Polskiego."**

W dniu 11 listopada odbędzie się poświęcenie sztandaru Federacji, którego dokument fundacyjny brzmi:

„W 14-tą rocznicę zdobycia niepodległego bytu Państwa, a w dniu poświęcenia sztandaru Pomorskiej Wojewódzkiej Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny — zjednoczonych w imie haseł i wskazań Twórcy i Wodza Armji Polskiej, Marszałka Józefa Piłsudskiego — ten uroczysty dokument fundacyjny — jako znak naszej siły, jedności i zgody — wspólnie podpisują nasze dłonie, zawsze gotowe do ofiar w pracy dla Polski."

Nowy sztandar zaszumi w powodzi polskich chorągwi. Będzie on jednym z piękniejszych i jednym z najdroższych sercom naszym. Jest bowiem **„znakiem naszej siły, jedności i zgody"**, symbolem tego — co najwięcej dziś dla Polski potrzebne, najwięcej korzystne. Niemasz bowiem dziś w Polsce nic droższego ponad zgodę i **ponad braterstwo silnych męskich dłoni — zawsze gotowych do ofiar i pracy dla Polski!"**


W czternastą rocznicę zdobycia niepodległego bytu państwa a w dniu poświęcenia sztandaru Pomorskiej Wojewódzkiej Federacji Polsk. Zw. Obrońców Ojczyzny zjednoczonych w imię haseł i wskazań Twórcy i Wodza Armji Polskiej Marszałka Józefa Piłsudskiego ten uroczysty dokument fundacyjny jako znak naszej siły · zgody i jedności wspólnie dziś podpisują nasze dłonie zawsze gotowe do ofiar · trudu i pracy dla

POLSKI

Toruń 11.XI.1932.

Dokument fundacyjny sztandaru Pomorskiej Wojewódzkiej Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny.

Narodziny wolności

Z minionej przeszłości

W chwilach narodzin naszej Niepodległości pierwsze kroki dla zdobycia niezależności poczynił zabór austrjacki, gdzie władzę w imieniu państwa polskiego przejęła utworzona 28 października w Krakowie „Polska Komisja Likwidacyjna". Przewrót na terenie okupacji austrjackiej, kierowany przez głównego komendanta P. O. W., płk. **Rydza-Śmigłego**, rozpoczął się 1 listopada i w krótkim czasie doprowadził do rozbrojenia wojsk austrjackich i opanowania całego terenu. Dnia 7 listopada stronnictwa zaboru austrjackiego utworzyły Tymczasowy Rząd Republiki Ludowej z gen. Rydzem-Śmigłym jako ministrem wojny. Od razu przystąpiono do organizacji wojska na zasadach ochotniczych. Szeregi poczęły się zapełniać, a w miarę formowania oddziałów, były one wysyłane na front ukraiński, gdzie 11 listopada zajęły Przemyśl nad Bugiem.

Na terenie okupacji niemieckiej przewrót dokonał się w tym dniu, kiedy **generał-gubernator Beseler** na skutek otrzymanych wiadomości z Berlina o wybuchu rewolucji **pokryjomu opuścił Warszawę.**

Garnizon niemiecki w Warszawie w sile około 20 tysięcy ludzi szybko uległ rozkładowi, tworząc Radę Żołnierską. Główną jej troską było bezpieczne wyprowadzenie z kraju całości wojska niemieckiego. Tymczasem P. O. W. przystąpiła dnia 10 listopada do rozbrajania Niemców. **Rankiem zaś tegoż dnia stanął w Warszawie Komendant Pierwszej Brygady Legjonów Polskich Józef Piłsudski**, zwolniony przez rewolucję niemiecką z Magdeburga.

Bez względu na różnicę przekonań politycznych oczy wszystkich skierowały się na Niego. On jeden mógł dać **gwarancję opanowania chaosu wewnętrznego**, ujęcia kraju w karby organizacyjne i przeciwstawienia się wyrastającym ze wszystkich stron przeciwnikom odradzającej się Polski.

Pierwsze kroki na drodze przekazywania władzy nad krajem w ręce Józefa Piłsudskiego uczyniła Rada Regencyjna w dniach 11 i 14 listopada, pozostawiając Komendantowi wolną rękę w wyborze środków dla wyprowadzenia Państwa na pewną drgę. Podobne oświadczenie złożyły Komendantowi Piłsudskiemu wkrótce prawie wszystkie, istniejące w Posce stronnictwa polityczne oprócz Narod. Demokracji.

W dniu święta Niepodległości

Z okazji święta niepodległości w dniu 11 bm. biura Banku Polskiego, banków państwowych i prywatnych nie będą czynne, z wyjątkiem kas i wydziałów wekslowych oraz inkasowego, które będą otwarte dla publiczności do godziny 12 w południe. Kasy Pocztowej Kasy Oszczędności będą otwarte dla publiczności do godziny 12-ej.

Stowarzyszenie kupców polskich w stolicy **wydało w porozumieniu z władzami administracyjnemi odezwę, wzywającą kupiectwo polskie do zamknięcia, wzorem lat ubiegłych, sklepów w dniu 11 bm w godzinach od 10 do 13-ej.**

Pomorze w dniu święta Niepodległości

Uroczystość Pomorskiej Federacji P. Z. O. O.

OBYWATELE! RODACY!

W dniu 11 listopada Odrodzona Polska obchodzi uroczyście Święto Niepodległości — święto zwycięstwa oręża i ducha polskiego nad ciemiężcami

Jak Polska długa i szeroka we wszystkich miastach, wsiach i osiedlach Naród cały święcić będzie dzień, w którym zaświtała jutrzenka swobody, w którym Ojczyzna wyzwoliła się z kajdan niewoli, a Naród entuzjastycznie witał Tego, który stał się symbolem Odradzającego się Państwa — Twórcę Wojska Polskiego Józefa Piłsudskiego.

Ten wiekopomny moment dał hasło do zbrojnego ruchu narodowego we wszystkich zakątkach kraju ,dlatego też dzień 11 listopada jest dla nas świętem zwycięstwa oręża i ducha polskiego, którego nie zdołała zgnębić wiekowa niewola.

14-ą rocznicę Niepodległości szczególnie Pomorze obchodzić będzie tego roku uroczyście.

Obywatele Rodacy!

W lipcu r. b. na Święcie Morza organizacje ziemi pomorskiej meldowały Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej całkowitą karną i zgodną gotowość do zdecydowanej obrony granic Ojczyzny. Zgodnie z tym meldunkiem rozpoczęliśmy nowy okres prac na polu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, oraz w dziedzinie całokształtu zagadnień nad przygotowaniem obrony Państwa pod hasłem Wielkiej Armji Rezerwowej Pomorza.

W dniu 11 listopada r. b. my Pomorska Wojewódzka Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny równamy i porządkujemy swe szeregi, gotowe zawsze do obrony Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. W dniu tym obchodzimy również **poświęcenie sztandaru**, który stanie się **symbolem naszej zgodności i siły**, o którą rozbijać się będą zawsze wszelkie wrogie zakusy.

Święto Niepodległości i uroczystości Pomorskiej Wojewódzkiej Federacji P. Z. O. O, są świętem ludności całego Pomorza W chwili, gdy potężna Armja Rezerwowa manifestować będzie swą gotowość i siłę ,przed przedstawicielami władz najwyższych na Pomorzu, niechaj całe społeczeństwo weźmie udział w tej manifestacji dając dowód swej solidarności z Armją Rezerwową

Wzywamy wszystkich do tłumnego udziału w uroczystościach i dekoracji domów i okien emblematami narodowemi.

Mimo nasze troski i kłopoty codzienne ,spójrzmy w przyszłość z wiarą i uśmiechem a z piersi naszych niech uleci potężny okrzyk:

NAJJAŚNIEJSZA RZECZPOSPOLITA NIECH ŻYJE!

Najdostojniejszy Włodarz Państwa Polskiego Pan Prezydent Prof. Ignacy Mościcki i Pierwszy Żołnierz Polski, Wódz Narodu Józef Piłsudski niech żyją!

Zarząd Wojewódzkiej Pomorskiej Federacji P. Z. O. O,

Program uroczystości

O godz. 6,20 rano kompanja honorowa z orkiestrą Zw. Strzeleckiego powita prezesa Fidacu p. gen. Góreckiego i deputowanego Izby francuskiej p. Cota;

Kompanja odbierze sztandar Fidacu, który weźmie udział w defiladzie.

O godz. 7-mej Pobudka przez odegranie hejnału z Wieży Ratuszowej.

o godz. 8-mej złożenie wieńca u stóp pomnika poległych 63 p. p.

godz, 9-ta Zbiórka na dziedzińcu koszarowym 63 p. p., uformowanie kompanij.

godz. 10,45 Msza polowa na Placu Świętej Katarzyny.

Po nabożeństwie: a) Poświęcenie sztandaru przez Ks. Biskupa Dr. Okoniewskiego, b) Przemówienie, c) Wręczenie sztandaru przez p. Wojewodę Prezesowi Wojewódzkiemu Federacji, d) Przemówienie Prezesa i przyjęcje przysięgi od chorążego Federacji, e) Przysięga członków Zw. sfederowanych, f) wbijanie gwoździ przez Chrzestnych.

godz. 12,15 Defilada wojskowa i Federacji P. Z, O. O.

godz. 13-ta Wspólny obiad żołnierski na placu Bankowym.

godz. 16,30 Poświęcenie lokalu Federacji przy ul. Mostowej Nr. 6 i zebranie Zarządu Wojewódzkiej Federacji P. Z. O. O.

godz. 20-ta Przedstawienie galowe w Teatrze z przemówieniem p. mjr. rez. M. Palucha.

Godności członków Komitetu Honorowego uroczystości Federacji, łaskawie przyjęli pp: Wojewoda Pomorski Kirtiklis, Jego Ekse. Ks. Biskup Chełmiński Dr. St. Okoniewski, Inspektor Armji Gen. Dyw. Neugebauer, Dowódca O. K. VIII, Gen. Stefan Pasławski, Prezes Międzynarodowego Fidac'u Gen. Dr. Roman Górecki, Pomorski Starosta Krajowy Wincenty Łącki, Prezes Zarządu Głównego Z. S. Mecenas Paschalski.

Chraestnymi sztandaru zostali pp.: Wojewoda Pomorski Kirtiklis, Dr. Siudowska, Inspektor Armji Gen. Dyw. Neugebauer, Wicewojewodzina Seydlitzowa, Dowódca O. K. VIII. Gen. Pasławski, Starościna Łącka, Prezes Międzynarodowego Fidac'u Gen. Dr. Górecki, Wojewodzina Kirtiklisowa, Prezes Zarządu Głównego Z. S. Mecenas Paschalski, Gen. Raczyńska, Starosta Krajowy Łącki, Gen. Pasławska, Generał Raczyński, Posłowa Birkenmajerowa, Poseł Birkenmajer, Prezesowa Paluchowa.

Komitet ogólny tworzą, pp.: wszyscy Prezesi organizacyj, które w czasie Święta Morza składały raport Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej w dniu 2 września r. b. w Cetniewie, a mianowicie: Przewodniczący — Prezes Pomorskiej Wojewódzkiej Federacji Polskiego Związku Obrońców Ojczyzny — Dr. Siudowski, Członkowie: **Związek Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej Okręg Pomorze** — Major rezerwy Paluch, **Związek Powstańców i Wojaków Okręgu Korpusu VIII.** — ppłk. rez. Mielżyński, **Związek Legjonistów** — kpt. rezerwy Schab, **Związek Rezerwistów Rzeczypospolitej Polskiej** — kpt. rezerwy Majewski, **Związek Strzelecki Okręg Pomorze** — Świerzawski, **Kurkowe Bractwo Strzeleckie** — Radca Makowski, **Związek Podoficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej** — Kaczmarek, **Związek Towarzystw Gimnastycznych „Sokół"** — Redaktor Kunc, **Związek Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej** — Dąbrowski, **Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej** — Ks. Prof. Żynda, **Kolejowe Przysposobienie Wojskowe** — Welc, **Związek Harcerstwa Polskiego** — mjr. rezerwy Grzanka, **Organizacja Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju** — Pasławska, **Polski Biały Krzyż** — Dr. Pollak, **Pocztowe Przysposobienie Wojskowe** — inż. Słojewski, **Polski Czerwony Krzyż** — Nieczuja-Ihnatowiczowa, **Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej** — Inż. Szepetys, **Związek Straży Pożarnych** — Starosta Kalkstein.

Komitet Wykonawczy: Zarząd Wojewódzki Pomorski Federacji P. Z. O. O.

TOWARZYSZE BRONI!

Idą czasy, których znamieniem
będzie wyścig pracy —
jak przedtem był wyścig żelaza —
jak przedtem był wyścig krwi.

JÓZEF PIŁSUDSKI

*W chwili, gdy poraz pierwszy na Pomorzu — my, Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, wielka armja rezerwowa, święto swoje obchodzimy — zdajmy sobie sprawę z naczelnych wskazań na **dziś i dni** jutrzejsze.*

Gdy w zwartych kompanjach i bataljonach miarowym krokiem żołnierskim idziemy — realizujemy oto wskazany nam przez Wodza Naczelnego, Pierwszego Marszałka Polski — Józefa Piłsudskiego — wyścig żelaza i krwi.

*Gdy co rana dnia powszedniego stajemy przy warsztatach swoich — bądźmi świadomi do głębi, że stajemy do wyścigu pracy, który **dokonywa się bez przerwy**, w każdej chwili szarego, znojnego naszego życia.*

Dr. SIUDOWSKI, ppłk. rez.

Prezes Wojewódzkiej Pomorskiej Federacji P.Z.O.O.

Obrady urzędników skarbowych

W dniach 5 i 6-ym listopada br. odbyło się w Warszawie plenarne zebranie zarządu centralnego Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych przy licznym udziale przedstawicieli poszczególnych okręgów stowarzyszenia z terenu całej Rzeczypospolitej.

W toku obrad omówiono cały szereg spraw aktualnych, obchodzących ogół urzędników skarbowych, zarówno z zakresu ustawodawstwa urzędniczego, jak i zakresu specjalnie dotyczącego służby w dziale administracji skarbowej.

W szczególności zostały omówione postulaty urzędnicze z okresu pragmatyki urzędniczej i ustawy emerytalnej oraz postulat przywrócenia awansów, wstrzymanych już od 2½ lat, zniesienia zakazu przyjmowania nowych pracowników, zwiększenia funduszu zapomogowego, umożliwienia wykorzystania urlopów wypoczynkowych itd.

Ponadto zebranie powzięło liczne uchwały w sprawach organizacyjnych, m. in. co do konsolidacji ruchu zawodowego pracowników państwowych oraz wyraziło swą pełną solidarność z uchwałami rady naczelnej Unji Pracowników Państwowych, powziętemi w dniu 16 października br. w sprawie polityki gospodarczej państwa i przeciwstawiającemi się złożeniu całego ciężaru kryzysu gospodarczego na barki warstwy pracowniczej.

Nowelizacja ustawy o izbach lekarskich

Pod przewodnictwem dyrektora departamentu służby zdrowia dr. Jana Adamskiego odbyło się posiedzenie sekcji administracyjnej Państwowej Najwyższej Izby Lekarskiej. Na konferencji omawiano zagadnienie nowelizacji ustawy o izbach lekarskich.

Upadłości w U. S. A.

We wrześniu rb ogłoszono w Stanach Zjednoczonych 2273 upadłości, wobec 2182 w sierpniu rb. i 2362 we wrześniu ub. r. Wysokość pasywów wynosiła ogółem 52.870.000 $. względnie 56.130.000 i 70.660.000 $.

Na straży Pomorza

Zbrojne duchem i czynem szeregi Federacji czuwają

„Niezmiernie słusznem jest powiedzenie, że armja podczas wojny robi to, czego ją nauczono w czasie pokoju. Musimy się nauczyć różnych rzeczy, aby móc je wykonać wówczas, kiedy nastąpi czas walki orężnej. Niestety, umiejętność przewidywania u nas nie stała nigdy na należytej wysokości. Nie myślano nigdy o realnych przygotowaniach, to też skutki takiego zaniedbania były poprostu fatalne. Korzystajny ze smutnych doświadczeń przeszłości, ażeby zapobiec klęsce na przyszłość".

(Józef Piłsudski: r. 1910).

Historja państwowości polskiej, okres niewoli, powstań narodowych dał nam smutne doświadczenie i wykazał, że miłując pokój, trzeba być dobrze przygotowanym do wojny. Waśnie i niezgoda w dawnej Polsce, wiara w to, że bezsiła zbrojna będzie gwarancją Niepodległości doprowadziła do smutnych następstw. „Nierządem Polska stoi" — hasło rzucone przez sejmikowiczów doprowadziło do upadku państwowości naszej.

Błąd tego rozumowania poznaliśmy dopiero po niewczasie i mimo tego zupełnie bezwiednie popełnialiśmy go dalej. Targaliśmy kajdany niewoli, rzucaliśmy się bezsilni! Najszlachetniejsze jednostki chciały porwać Naród do zbrojnego czynu, zapominając o tem, że przedtem trzeba odrodzić zatrutą duszę Narodu. Zapominaliśmy o tem, że, chcąc zwyciężyć, trzeba zwycięstwo przygotować.

Na ten moment należną dopiero uwagę zwrócił Józef Piłsudski, organizując już na kilka lat przed wojną światowy **zaczątek wojska polskiego w Związkach Strzeleckich**, przygotowując Naród do zbrojnego ruchu. Legjony Józefa Piłsudskiego w zawierusze światowej stały się tą siłą, na którą **zwrócić musiały oczy wszystkie państwa**, biorące udział w wojnie, stały się tym czynnikiem, który każda ze stron wojujących chciała mieć po swojej stronie.

W okres wojny światowej Naród dzięki genjuszowi Wodza wszedł przygotowany. — Polała się krew polska w rowach strzeleckich wszystkich frontów. Z ofiary krwi tej powstała Wolna Odrodzona Polska.

Dzisiaj w 14-tą rocznicę odzyskania Wolności uprzytomnić musimy, to pamiętne słowa Wodza, że **armja podczas wojny robi to, czego ją nauczono w czasie pokoju**". Idąc śladami tych wskazań pamiętać musimy o tem, że, miłując pokój musimy przygotowani być do wojny. Musimy tworzyć **wał obronny**, o który rozbić się muszą **wszelkie wrogie zakusy**.

Tej idei przygotowania i obrony służyć ma właśnie Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, tworząc potężną **Armję Rezerwową**, gotową zawsze **stanąć** na zew zagrożonej Ojczyzny.

Podstawowym warunkiem realizacji tego zagadnienia oraz osiągnięcia jaknajlepszych rezultatów jest **wspólny wysiłek i złączenie** wszystkich sił pod hasłem służby w szeregach Armji Rezerwowej, działającej w myśl wytycznych, oraz w uzgdnieniu z czynnikami państwowemi, powołanemi do kierowania działalnością **nad przygotowaniem obrony kraju**.

W pracy tej, w tej konieczności zbiorowego wysiłku prowadzić muszą Ci, którzy z orężem w ręku wykuwali **Wolność i Niepodległość** Wytrwałą, rzetelną i konsekwentną pracą umacniać musimy wywalczoną orężnie Wolność oraz podnosić bez przerwy **potęgę i siłę obronną Państwa**, stawiając interes Państwa ponad wszystko. Celom tym służy Federacja PZOO. która szczególniej tu na Pomorzu skupić musi wszystkich byłych wojskowych, musi być mocnym i **trwałym pomostem łączącym wojsko i społeczeństwo**. Ta silna Armja Rezerwowa na Pomorzu — to **czynnik jedności i zgody**, który doprowadzi do tego, że cały naród wespół z armją czynną stanowić będzie taką siłę, o którą **rozbiją się wszelkie zakusy**.

Po tej drodze do tego celu kroczy — całą duszą i poświęceniem Federacja PZOO jednością silna, mocna i zwarta moralnie, pełna wiary w siły narodwe, wytrwale pełniąca **obywatelską służbę na rzecz dobra Państwa i w imię najszczytniejszych ideałów naszej Ojczyzny**.

Ta właśnie Armja Rezerwowa na Ziemi Pomorskiej działa w myśl wskazań Twórcy Armji Polskiej, Józefa Piłsudskiego, pomna, **że siłą ducha zbrojni i zgodnem działaniem, zestrzelonem w jedno ognisko służby narodowej, nauczymy się różnych rzeczy, które są i będą najlepszą gwarancją i obroną zarówno Ziemi Pomorskiej** jak i całego Państwa.

Pomorska Armja Rezerwowa
w karnym ordynku pracy dla Państwa

Jedną z najsilniejszych organizacyj Federacji P. Z. O. O. jest **Związek Oficerów Rezerwy,** który kołami swemi pokrywa obszar całej Rzeczypospolitej. Okręg Pomorski Z. O. R. wpływami swemi obejmuje Okręg Korpusu Nr. VIII., wskutek czego posiada koła lokalne na terenie woj. warszawskiego i poznańskiego. Na terenie woj. pomorskiego Związek posiada **16 kół,** a mianowicie: Brodnica, Chełmno, Chojnice, Gdynia, Grudziądz, Kartuzy, Kościerzyna, Nowemiasto, Sępólno, Starogard, Świecie, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno i Wejherowo. Na terenie woj. poznańskiego liczy 7 kół. Województwo warszawskie wchodzi w Okręg Pomorski 4 kołami.

Ogółem zatem w skład Okręgu Pomorskiego Z. O. R. wchodzi **27 kół, zrzeszających przeszło 1.400 oficerów rezerwy i około 200 podchorążych rezerwy.**

Prócz rozbudowy liczebnej (obecnie nie ma już powiatu na terenie Okręgu, w którym nie powstałaby komórka organizacyjna Związku) Zarząd Okręgu przystąpił do **planowej i konsekwentnej pracy nad przysposobieniem wojskowem i tworzeniem silnej armji rezerwowej na Pomorzu.** Po nawiązaniu ścisłej współpracy z armją czynną przy wybitnem poparciu władz wojskowych i administracyjnych — w osobach pp. dowódcy O. K., gen. Pasławskiego i wojewody Kirtiklisa — Okręg Pomorski wszedł na **tory realnej pracy dla Państwa przez udział swych członków w przysposobieniu wojskowem w charakterze instruktorów i dowódców jednostek ćwiczących.**

Na legjonowej placówce

Z pośród organizacyj b. wojskowych na Pomorzu jedno z przednich miejsc zajmuje zorganizowany w 1925 r. Okręg Pomorski Zw. Legjonistów Polskich.

Pod sztandarem Związkowym skupia się wcale pokaźna gromada b. żołnierzy Legjonów i P. O. W., aby nietyle myśleć o samopomocy i pielęgnowaniu tradycji legjonowej, ale przedewszystkiem **zabrać się do pracy społecznej na tym nadmorskim odcinku Polski.**

W każdej warstwie społecznej pracuje grupa legjonowa; widzimy legjonistów w organizacjach rolniczych (kółka rolnicze), w organizacjach oświatowych, robotniczych, urzędniczych, a przedewszystkiem **— w organizacjach przysposobienia wojskowego.** Z inicjatywy członków Związku Legjonistów powstaje na Pomorzu Związek Strzelecki, którego komendantem okręgowym i kierownikiem zarządu zostaje ob. Schab.

Stopniowo umacniają się oddziały legjonowe i powstają nowe. Do łącznego wysiłku obozu państwowego przybywają ruchliwe i czynne oddziały: Gdynia, Tczew i Gdańsk — które stają się wkrótce poważnemi ogniskami pracy społecznej na wybrzeżu.

W roku 1929 **połączono wszystkie Oddziały Zw. Leg. w Okręg Pomorski.**

Ukochała szara brać legjonowa tę prastarą polską ziemicę pomorską, zżyła się z nią i z całym zapałem, wspólnie z obozem niepodległościowców i państwowców pomorskich — **twardo piastuje straż na nadmorskim bastjonie Polski.**

Związek Powstańców i Wojaków

Jedną z najstarszych organizacyj b. wojskowych na Pomorzu jest **Związek Powstańców i Wojaków,** założony w r. 1919 pod nazwą Ludowej Straży Obywatelskiej. Organizacja ta skupić miała wszystkich b. wojskowych Polaków — uczestników wojny światowej oraz objęcia ziemi pomorskiej przez władze polskie — czyli **powstańców Pomorza.** Zadaniem Związku było kultywowanie tradycji żołnierskiej oraz utrzymanie ducha patrjotycznego w szeregach członków.

Zasadniczej reorganizacji uległ Związek w pierwszych miesiącach 1931 r. Władze wojskowe — w obliczu możliwości zaatakowania Pomorza — nie mogły brać w rachubę luźnych organizacyj półwojskowych. Z tego też względu Dowódca Korpusu p. gen. Stefan Pasławski, zwrócił się do wszystkich b. żołnierzy, skupionych pod sztandarem Związku, z propozycją **uczynienia ze Związku Powstańców zwartej organizacji, gotowej w każdej chwili do obrony Ojczyzny.** Wezwano członków Związku do wytrwałej i żmudnej pracy nad **zapewnieniem Ziemi Pomorskiej całości i nietykalności jej granic.** Imponująca większość Powstańców i Wojaków przyjęła **nowy statut, który daje rękojmię pracy dla Państwa i jego potęgi.**

W terenie poczęły się formować kompanje, zorganizowane na wzór jednostek wojskowych, szkolone intensywnie przez oficerów służby czynnej. Już po kilku tygodniach zreorganizowany Związek wykazywać począł całkowite zrozumienie dla **tych celów** i **zadań,** jakie przypadły mu w Odrodzonej Rzeczypospolitej. Kompanje zaalarmowane stawiają się na placu prawie w 100 proc. stanu.

Obok pracy wojskowo-wyszkoleniowej zarząd Związku postawił sobie jeszcze jedno wielkie zadanie — **zorganizowanie pracy społeczno-obywatelskiej w powiatowych zarządach Związku.** Celem tej pracy jest **podniesienie ducha obywatelskiego, krzewienie cnót obywatelskich i patrjotyzmu wśród ludności Pomorza.**

Rezultaty pracy Związku już dziś są naprawdę imponujące. Ilość odbytych ćwiczeń i strzelań daje chlubne świadectwo Powstańcom, gotowym zawsze do natychmiastowego stawienia się pod rozkazy Naczelnego Wodza.

Pięciotysięczna armja podoficerów rezerwy

Po zakończeniu zmagań wojennych, gdy armja podoficerów rezerwy wróciła do swych warsztatów pracy, zdawała sobie w zupełności sprawę z ważności nałożonych na nią obowiązków. Gdy w roku 1923 padło hasło utworzenia związków podoficerów rezerwy na Pomorzu — znaleźli się podoficerowie, którzy zabrali się do pracy nad utworzeniem związku. Pierwsze Koło założono w roku 1923 w Inowrocławiu. Następnie utworzono Koła: Toruń, Bydgoszcz, Grudziądz, Chełmno, Wąbrzeźno, Świecie, Starogard, Brodnica, Chełmża, Chojnice, Chodzież, Gdynia, Golub, Gdańsk (samodzielne), Jabłonowo, Jeżewo, Janówiec, Koronowo, Kowalewo, Kościerzyna, Kruszwica, Kartuzy, Lidzbark, Mątwy, Mogilno, Nowemiasto, Nakło, Piotrków Kuj., Podgórz, Pelplin, Radziejów Kuj., Rudak, Skórcz, Strzelno, Szymborze, Tczew, Trzemeszno, Tuchola, Wejherowo, Włocławek, Wyrzysk, Wągrówiec i Żnin. Ogółem **powstały 44 koła, zrzeszając 5340 podoficerów rezerwy.**

Okręg Pomorski postawił sobie **szczytne cele** i stara się je wypełnić w całości.

Specjalną uwagę **poświęcono ostrym strzelaniom z broni wojskowej.** Jak wynika z nadesłanych relacyj — poszczególne koła posiadają bardzo dobre drużyny strzeleckie, które na wszelkich zawodach p. w. i w. f. zajmują w konkurencjach strzeleckich czołowe miejsca. Oprócz tego Koła dostarczają pokrewnym ćwiczącym organizacjom instruktorów P. W., nabywając tem samem doskonałą praktykę oraz szerokie pole do pracy. Prócz **nocnych ćwiczeń,** przeprowadzonych w powiatach, należy wspomnieć o **manewrach bydgoskich** w roku 1925, do których stanęło 2500 podoficerów rezerwy. Zarząd Okręgu przeprowadza rok rocznie **drużynowe marsze bojowe,** na przestrzeni 25 km, do których staje przeciętnie 15 drużyn.

Ścisła i zgodna współpraca z władzami wojskowemi oraz państwowemi przyczynia się do dalszego rozwoju Związku Podoficerów Rezerwy na Pmorzu.

Związek inwalidów wojennych

Nieszczególne były horoskopy, które stawiano **stowarzyszeniom inwalidów wojennych na Pomorzu, gdy przed 12 laty władza w tej dzielnicy przeszła w ręce przedstawicieli Rzeczypospolitej.**

Kto chwile te pamięta i przypomina sobie, w jakim nastroju wracały ze szpitali i formacyj niemieckich rzesze inwalidów wojennych, przesiąkniętych hasłem zbolszewiczałych rewolucjonistów niemieckich — ten tylko ocenić może, ile pracy ludzi — negujących często swe własne dobro — trzeba było, by z materjału tego stworzyć **organizację potężną i pożyteczną — dzisiejszy Związek Inwalidów Wojennych R. P. na Pomorzu.** Z chaosu i anarchji wyłoniła się **karna organizacja b. wojaków, która na swym sztandarze wypisała pracę dla dobra Państwa.**

Rok 1921 pod względem organizacyjnym zaliczyć może Związek do najszczęśliwszych w swej historji. Przynosi on organizacji **16 kół powiatowych i 10 grup lokalnych.** W roku 1922 dochodzą do liczby tej 2 koła powiatowe i 16 nowych grup lokalnych, w r. 1923 — 9 nowych grup lokalnych, w r. 1924 — 10 w r. 1925 — 15, w r. 1926 — 7, w r. 1917 — 3, w r. 1928 — 3, a w r. 1929 — 2 grupy lokalne, osiągając **ogólną ilość 88 placówek.** Jako symbol zewnętrzny przynależności do Związku posiadają placówki te **25 sztandarów.**

W dziale pośrednictwa pracy udało się Związkowi w ciągu swej dotychczasowej działalności wyrobić stałą **pracę i zarobek około 1000 członkom.**

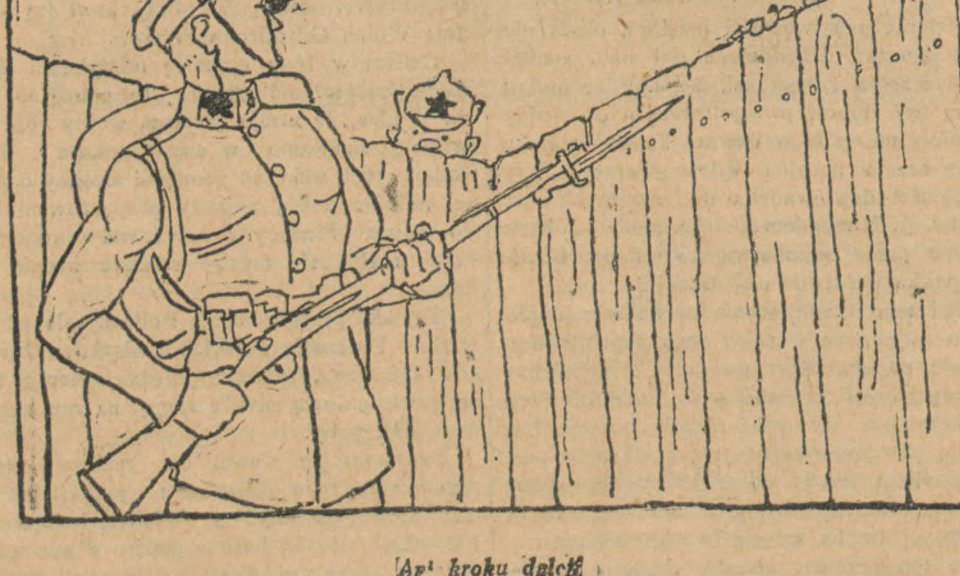
Rozwój Związku i wzrost jego znaczenia najlepiej ilustrują cyfry, odnoszące się do udzielonych zapomóg. Zarząd Wojewódzki udzielił tytułem zapomóg od roku 1924 do chwili obecnej — 20.680 zł zapomóg.

Cyfry te mówią same za siebie. Dowodzą one ,że **Związek działalność charytatywną rozwinął nader intensywnie.**

Działalność Związku nigdy nie była traktowania jako praca partykularna, jako praca — przeznaczona wyłącznie dla dobra jednej warstwy społeczeństwa polskiego i jednej dzielnicy. Jeżeli zapał i gorliwa praca stworzyła na Pomorzu w ciągu 12 lat istnienia Polski tak silną organizację społeczną — to tylko dlatego, że **motorem tego zapału i tej gorliwej pracy była myśl nieustanna służenia Polsce.**

Przewodnią myślą działalności Związku była chęć łagodzenia **tarć społecznych,** oparta na przeświadczeniu — że w ten sposób Związek najlepiej przysłuży się Polsce.

Z teki karykaturzysty



(Ani kroku dalej!)

Kolejowe P. W.

Kolejowe Przysposobienie Wojskowe na terenie Pomorza zostało powołane do życia w maju 1929 r., a już w pierwszych miesiącach wykazało nadspodziewany **przyrost członków,** osiągając liczbę **7000.** Kolejarze garną się masowo pod sztandar K. P. W., a liczba członków w roku 1931 **osiąga poważną cyfrę 13.000 „kapewiaków", zgrupowanych w 97-iu Ogniskach.** Praca wre na każdem polu; a więc **na polu wyszkolenia wojskowego, wychowania fizycznego oraz na polu kulturalno - oświatowem.** Rosną wciąż nowe sekcje i koła, a we wszystkich ogniskach panuje zapał do pracy i chęć wybicia się na pierwszy plan.

Początkowo nieco chaotyczna praca spowodowana nadmiernym przyrostem członków — przechodzi zwolna w pracę planową. Dziś zaś organizacja K. P. W. — ujęta w twarde ramy przepisów — przedstawia poważną zdyscyplinowaną organizację.

Pomorska armja ochotnicza

Historja Związku Strzeleckiego na Pomorzu sięga 1920 roku, to jest okresu, kiedy najazd hord bolszewickich zagrażał coraz bardziej dzielnicy pomorskiej. W tym właśnie czasie tworzą się w większych ośrodkach na Pomorzu **oddziały Związku Strzeleckiego, pełniące służbę milicji.**

W początkach roku ubiegłego okręgowe **władze strzeleckie podejmują decyzję podporządkowania się Dowódcy Okręgu Korpusu,** który w następstwie tego nakazuje **pełnienie przez oficerów P. W. funkcyj komendantów Zw. Strzeleckiego.**

Od tej chwili zarówno powaga organizacji, jak i wyniki wyszkoleniowe podnoszą się znacznie. **Związek Strzelecki przyjmuje charakter państwowej organizacji wojskowej** i zdąża systematycznie do uzyskania pierwszeństwa w dziale przysposobienia wojskowego.

Zamierzenia oraz praca organizacyjna władz strzeleckich znajduje **głęboki oddźwięk w całem społeczeństwie,** którego instynkt samozachowawczy nie widzi racji rozpraszania sił obronnych Narodu. To nastawienie społeczeństwa powoduje szybki wzrost sił Związku Strzeleckiego na Pomorzu. Szeregi strzeleckie przez okres 3-ch lat ostatnich wzrosły przeszło 5-krotnie; **ogólna liczba członków Zw. Strzeleckiego na Pomorzu przekroczyła dzisiaj cyfrę 30 tys.** Stan liczebny organizacji mógłby być znacznie większy, gdyby nie daleko idąca selekcja członków.

Jednym z najważniejszych działów pracy strzeleckiej jest **wychowanie obywatelskie, którego zadaniem jest wyrobienie tych zalet,** jakie winien posiadać **każdy obywatel - żołnierz.**

Ideałem młodzieży strzeleckiej jest służba dla Państwa; młodzież strzelecka prowadzi dalej i wciela w życie zapoczątkowane przez młodzież legjonową hasła odrodzenia życia społecznego.

Przyjęcie u min. Becka

Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck przyjął bawiącego w Warszawie delegata Japonji do Ligi Narodów p. Matsuokę wraz z sekretarzem poselstwa japońskiego p. Hirata, posła Rzeszy Niemieckiej p. v. Moltke, oraz posła duńskiego p. Wulfsberg-Hoesta. W godzinach popołudniowych wydał min. Beck śniadanie na cześć p. Matsuoki.

Franklin Roosevelt Prezydentem Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn.



We wczorajszych wyborach elektorów, którzy dokonać mają wyboru prezydenta Stanów Zjednoczonych, partja demokratyczna odniosła olbrzymie zwycięstwo, wskutek czego wybór kandydata demokratycznego na prezydenta Stanów p. Franklina Roosevelta jest już właściwie faktem dokonanym.

Po wyborach amerykańskich

Wiadomości o rezultatach wyborów amerykańskich, zapewniających obiór Franklina D. Roosevelta na przeszłeg prezydenta Stanów Zjednoczonych Am. Półn. wywołały duże wrażenie w warszawskich kołach politycznych.

W rozmowach podkreślają, że po 12-tu latach rządów republikańskich przychodzi do władzy partja demokratyczna, której ideologję reprezentowali prezydent Wilson, najbliższy jego współpracownik pułkownik House i wielu innych wybitnych mężów stanu.

Polaków, zawsze zresztą związanych tradycją przyjaźni ze Stanami Zjednoczonemi Am. Półn., z tą właśnie partją wiążą nici największej sympatji, bo nigdy nie pójdzie przecież w zapomnienie rok 1918, trzynasty z 14-tu punktów Wilsona, — Traktat Wersalski.

Z cieplem też uczuciem i wiarą w pomyślne rozwiązanie nad wyraz ciężkich zadań, czekających na nowe rządy, przyjmuje Polska dojście do władzy partji demokratycznej.

Nowa pożyczka dla N. Jorku

Miasto New-York zawarło z Chase National Bank i National City Bank umowę, na mocy której otrzymuje pożyczkę w postaci 5 i pół proc. bonów specjalnych, płatnych 14 lipca 1933 r. Bony te wyłożone będą do publicznej subskrypcji po kursie 100.28. Część uzyskanej z emisji sumy, a mianowicie 3 milj. $ zużyta będzie na pomoc dla bezrobotnych.

Jednorazowy dyspens

Jego Ekscelencja Ks. Biskup Ordynarjusz polecił ogłosić, że wszystkich biorących udział w wspólnym obiedzie żołnierskim z okazji Święta Niepodległości zwalnia na ten raz z postu.

Polska wałem obronnym dla kultury zachodniej

Niemiecki komentarz do hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła"

Czasopismo „Die Zeit" wydawane przez głośnego przywódcę pacyfistów niemieckich, prof. Foerstera, zamieszcza w ostatnim październikowym zeszycie artykuł, w którym wyjaśnia czytelnikom niemieckim, na czem polega **niespożyta siła Polski, która przetrwała rozbiory i stuletnią niewolę** i w czem szukać przyczyny **duchowego rozbratu**, dzielącego obecnie Niemcy i Polskę. Autor artykułu, **Hans Schwann**, niemiec szwajcarski, wpomina epokę po upadku powstania listopadowego, gdy emigranci polscy w liczbie około 10.000, którym udało się przedostać przez granicę niemiecką dążyli na tułaczkę w grupach po 50 do 100 ludzi i byli **przyjmowani w zachodnich Niemczech owacyjnie**, goszczeni i wspomagani a elita poetów niemieckich pisała na cześć Polski owe „**Polenlieder**", sławiąc ją jako męczennicę wolności.

Jak to się stało, że **ówczesna przyjaźń dla Polski zmieniła się w nienawiść lub w lekceważenie**?

Odpowiedź na to pytanie znajduje autor artykułu w niezrozumieniu przez nowoczesne Niemcy całej treści i podstawy duchowej pobudki, ujętej w słowa hymnu: „**Jeszcze Polska nie zginęła**" **pobudki, z którą na ustach Polacy przetrwali stuletnią niewolę, prześladowania ojczystego języka, wywłaszczania, międzynarodowe intrygi, teror i rabunki, a teraz** w okresie najcięższego **kryzysu wytrzymują go** mężnie i gdy chodzi o całość ojczyzny, nie daliby się skusić żadnemi obietnicami ulg materjalnych na jakiekolwiek koncesje terytorjalne. Siłę tej odporności tłumaczy autor **niewzruszoną wiarą Polski w swe nieprzedawnione prawa** i w ostateczny trjumf sprawiedliwości.

Ale wiara ta nie byłaby tak mocną, gdyby nie była oparta o głęboką **religijność**, którą autor podziwiał, będąc w Polsce. Widział kościoły, przepełnione wiernymi, widział ludzi, modlących się przy tak licznych w Polsce krzyżach przydrożnych. Na tej głębokiej religijności i przywiązaniu do wiary ojców oparta jest, jego zdaniem, ta **siła odporna**, której nie zwalczy żadna niemiecka „przejażdżka na Wschód" (Ritt nach Osten), **żaden bojkot gospodarczy, żadna wojna celna.** Tu porównywa autor katolicyzm Polski z „politycznym katolicyzmem" niemieckim i wyznaje, **że jako niemiec rumienić się musi za oficjalne przedstawicielstwo tego „politycznego katolicyzmu"**.

Katolicy niemieccy — kończy Foerster — powinni zrozumieć, że problem polski, to nie swary o tę lub inną granicę, ale że chodzi tu **o życie lub śmierć chrześcijańskiej Europy**, o całość zachodniej kultury, dla której **Polska była i jest wałem obronnym.**

Kłótnia polityczna i „wytworne" słówka między Hohenzollernami

Książę pruski, August Wilhelm, (popularnie zwany Auwi), syn Wilhelma II, zabierał głos w ubiegłym tygodniu na wiecu narodowych socjalistów w berlińskim Sport-Palace. W mowie swej napadał książę ostro na organizację b. frontowców „**Hełm Stalowy**", któr. oskarżał o „**nikczemne kalumnje**, rzucane pod adresem hitlerowców". „Jeśli — mówił August Wilhelm — ludzie z obozu „Hełmu Stalowego" posuwają się aż do tego, iż **nazywają szturmowców naszych (hitlerowskich) świniami, to niech że wiedzą, że on, książę August Wilhelm, uważa sobie za zaszczyt znajdować się w szeregach tych świń**".

„**Hełm Stalowy**" nie pozostał dłużnym w odpowiedzi księciu Auwi i biuro prasowe tej organizacji zamieściło w prasie komunikat następujący:

„Jego Król. Wysokość, ks. August Wilhelm który, nie przestaje korzystać z przywilejów i korzyści materjalnych, finansowych i społecznych z racji swego stanowiska, uważa za właściwe krytykować gwałtownie przywódców „Hełmu Stalowego". Taką jest już psychologja **świeżych neofitów politycznych**. W r. 1927 książę przystąpił do organizacji „Hełmu Stalowego" i **złożył przysięgę na wierność sztandarom naszym**. W trzy lata później wystąpił z naszych szeregów. Dzisiaj zaś książę występuje publicznie przeciwko nam z zarzutem niemoralności. Radzimy mu zająć się raczej kwestją moralności w obozie hitlerowców, gdyż wiadomo, że **niektórzy przywódcy tej partji gotowi są opuścić jej szeregi właśnie z racji rozkładu moralnego, jaki w niej panuje**".

Gdy się zważy, że w obozie „Hełmu Stalowego" znajdują się **bracia ks. Augusta Wilhelma**, a mianowicie kronprinz, ks. Eitel Fryderyk, ks. Oskar — trzeba dojść do wniosku, że waśnie polityczne rozbiły rodzinę Hohenzollernów na wrogie sobie obozy.

Genewska delegacja japońska w Warszawie



Przybył do Warszawy pociągiem moskiewskim delegat rządu japońskiego na sesję Rady Ligi Narodów w Genewie p. ambasador Matsuoka w towarzystwie członków delegacji oraz przedstawiciel prasy japońskiej. P. ambasador Matsuoka po złożeniu szeregu wizyt opuści w środę wieczorem Warszawę, udając się do Genewy.

Olbrzymi postęp Polski

Dyr. Butler o naszym dorobku społecznym

W dn. 9 bm. odbyła się w ministerstwie opieki społecznej konferencja prasowa z okazji pobytu w Warszawie p. H. Butlera dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie.

Do zebranych przedstawicieli prasy zwrócił się minister dr. Hubicki, wyjaśniając ciężką sytuację, w jakiej objął swe stanowisko p. Butler. Celem wizyty p. Butlera w Polsce jest zetknięcie się z naszemi czynnikami rządowemi oraz ludźmi, mającymi wpływ na polskie ustawodawstwo socjalne. Na zakończenie p. minister Hubicki zapewnił, że osoba p. Butlera jest nam bliska uczuciowo i że miał możność w rozmowach z p. Butlerem przekonać się, że orjentuje on się dobrze w naszej sytuacji gospodarczej oraz w stanie naszego ustawodawstwa społecznego.

Następnie zabrał głos p. H. B. Butler, zaznaczając przedewszystkiem, iż był już **w Polsce w 1924 r. i jeszcze wówczas poczuł żywą ku Polsce sympatję.** Od tej pory może skonstatować z radością **olbrzymi postęp Polski na wszystkich odcinkach życia społecznego.** W czasie obecnego pobytu w Warszawie zwiedził m. in. kolonje domów robotniczych na Żoliborzu i stwierdzić musi, że jest to wysiłek podjęty **z dużem zrozumieniem potrzeb gospodarczych i społecznych robotnika.** W dalszych słowach przeszedł p. Butler do kwestji bezrobocia, która tak dręczy świat współczesny. Społeczeństwa zrozumiały, że zagadnienia bezrobocia i kryzysu, które rozwijają się równolegle, muszą być podjęte przez międzynarodową organizację pracy. Rządy bowiem pracodawcy i robotnicy muszą stykać się ze sobą na terenie neutralnym.

Wkrótce zostanie zwołana konferencja międzynarodowa, której zadaniem będzie m. in. **skrócenie czasu pracy w celu złagodzenia bezrobocia.** Na konferencji tej będzie również poruszona kwestja robót publicznych. Projekty tych robót zostały zgłoszone przez państwa. M. in. zatwierdzono i **5 projektów polskich.** Roboty te mają ruszyć leżące bezużytecznie kapitały i w ten sposób ułatwić wyjście z sytuacji, pod której ciężarem ludzkość się ugina.

Sprawa pomocy finansowej bankom emisyjn.

W tych dniach powrócił z Genewy prof. Feliks Młynarski, który brał udział w posiedzeniu komitetu ekspertów przy Lidze Narodów. Na posiedzeniu tem rozpatrywane były sprawy dotyczące funduszu normalizacyjnego, mającego służyć pomocą bankom emisyjnym, a proponowanego przez konferencję w Stresie. W związku z tem dowiadujemy się, że już w styczniu roku przyszłego odbędzie się w Genewie nowe posiedzenie komitetu finansowego Ligi Narodów.

Czy pamiętasz, Dziadku?

Dziadku!

Czy pamiętasz stary, niski, rodzinny dwór w Żułowie i cieniste lipy, u stóp których igrałeś dzieckiem? Czy pamiętasz te zabawy w wojsko z braciszkami, których z roziskrzonym wzrokiem prowadziłeś na wroga?

Wysyłałeś ich czasem „z rozkazem" do *ciemnego pokoju*, aby hartowali wolę i, jak na polskich żołnierzy przystało, nie znali słowa „lęk"...

Czy mówiły Ci już wtedy przeczucia, że kiedyś poprowadzisz tak samo bohaterskich legunów, żołnierzyków bez trwogi, do Polski Niepodległej?

Że chłopięca szabelka przemieni się w *zwycięską szablę Komendanta*, która wyrąbie granice Rzeczypospolitej, i rozpłonie w słońcu Wolnej Polski jako *Marszałkowska Buława?*

Gdy byłeś małym chłopczykiem, Dziadku, codziennie w gronie rodzeństwa słuchałeś pilnie czytania Twej najmilszej Matki. Może duchy Trzech Wieszczów pochylały się wówczas uważnie nad Tobą i patrzyły pilnie w głąb Twego serca, czy ono pojmuje treść wszystkich ich nakazów, zaklętą w najpiękniejszą melodję mowy polskiej, treść najradośniejszą, której na imię: *Wiara w Niepodległość Polski!*

I uśmiechały się pewnie z jasnością zwycięstwa na obliczach, gdy Ty, Dziadku, z przejęciem i niezłomną wiarą, a ogniem w oczach powtarzałeś słowa psalmu którym codziennie kończyło się czytanie w gronie rodzinnem: *Będzie Polska w Imię Pana.*"

Ta nieugięta wiara w Niepodległość Polski biła zawsze, z każdego Twego słowa i czynu. Czy pamiętasz, Dziadku, jak gniewały Cię zawsze żałobne, smutne, rozpaczliwe rozmowy i deklamacje, jak, młodym chłopcem będąc, uciekałeś od nich ku zgrozie gości, ze słowami: „*Płacze się tylko po umarłych*"!

Nigdy znosić nie mogłeś defetyzmu egzaltowanej jękliwości i melancholji!

Tę wiarę niezłomną w Wolność Polski wszczepiła Ci Matka w dziecięce serduszko i przez całe życie szedłeś Dziadku, zapatrzony w tę Polskę, o której wiedziałeś, że „będzie w imię Pana"!

I doszedłeś do tej Polski Niepodległej, Dziadku. —

I przyprowadziłeś do Niej najpiękniejsze Wojsko Świata — Armję polską, której nie masz nic równego pod słońcem. Patrz na to wojsko, które dziś w czternasta rocznicę Niepodległości maszeruje triumfalnie poprzez całą Polskę jak długa i szeroka!

Twoje to dzieło!

Tyś wyczarował te śpiżowe zwarte *kolumny marsowych żołnierzy!*

Ty trzymasz w ręku *lont do tych armat*, które groźne paszcze szczerzą ku wrogom naszej Wolności! Tyś przytroczył do siodeł ułańskich te *lance i proporczyki*, furkocące na wietrze od morza! Tyś rozwinął skrzydła polskich samolotów, gotowych każdej chwili *wymierzyć karę śmierci* wszelkim obcym pancernikom, któreby się ośmieliły targnąć na Gdynię!

Tyś uzbroił polskie okręty i wysłałeś je do wszystkich narodów świata z wieścią, że Jest już Polska w Imię Pana, od czternastu lat jest Niepodległa!

I choć przez wiele „ciemnych pokoi" trosk powojennych i kryzysu przejść jeszcze musi, wiemy i wierzymy, wraz z Tobą, Dziadku, że Zmartwychwstała Polska musi być i będzie tem, czem była przed wiekami za Jagiellońskich czasów: Mocarstwem wielkiem i potężnem, państwem silnem i wspaniałem, które domem ojcowskim będzie dla swych obywateli, a twierdzą niezdobytą dla wrogów i że Niepodległości naszej i granic naszych nie odbierze nam już *żadna moc ludzka!*

Państwowa Rada Oświecenia Publicznego

Inauguracyjne posiedzenie

W dniu 9 bm. rozpoczęło się w Ministerstwie Oświaty inauguracyjne zebranie Państwowej Rady Oświecenia Publicznego.

Posiedzenie otworzył minister Janusz Jędrzejewicz, zagajając je krótkiem przemówieniem. P. minister powitał na wstępie członków nowego ciała opinjodawczego przy ministrze W. R. i O. P., poczem wspomniał, że przyczyną powstania Rady była inicjatywa Senatu. Jednak i bez tej formalnej przyczyny, Rada zostałaby utworzona, gdyż p. minister uważał za konieczne **nawiązanie bezpośredniego kontaktu z przedstawicielami polskiej nauki kultury i sztuki oraz działaczami społecznymi na polu wychowawczem.**

Następnie minister Jędrzejewicz podał zebranym listę członków Rady oraz porządek obrad jej pierwszego posiedzenia. Na porządku tym znalazły się tylko dwie sprawy tj. **sprawozdanie ministra o ogólnym stanie wychowania i oświaty w Polsce oraz sprawa nowelizacji ustawy o szkołach akademickich.**

Po obszernem sprawozdaniu, wygłoszonem przez ministra Jędrzejewicza, wywiązała się dłuższa dyskusja na tematy poruszone w tem sprawozdaniu. Obrady Państwowej Rady Oświecenia Publicznego zakończone zostały w dniu 10 bm.

W skład Państwowej Rady Oświecenia Publicznego powołanej do życia rozporządzeniem ministra W. R. i O. P. dnia 25 ub. m. a ukonstytuowanej w dniu 9 bm. wchodzą następujące osoby:

Ks. prof. dr. Bronisław Żongołłowicz — podsekretarz stanu, Kazimierz Pieracki — podsekretarz stanu, dr. Michał Grażyński — wojewoda śląski, Franciszek Potocki — dyrektor departamentu, Karol Makuch — dyrektor departamentu, dr. Michał Mendys — dyr. departamentu, Wacław Adamiecki — dyr. departamentu, ks. metropolita kościoła prawosławnego w Polsce, ks. Juljusz Bursche — superintendent kościoła ewangielicko-augsburskiego, ks. dr. Edward Szwejnic ks. Jan Kanty Noryśkiewicz prof. dr. Mojżesz Schorr — rabin pozaokręgowy m. st. Warszawy, prof. dr. Stanisław Estreicher — delegat Polskiej Akademji Umiejętności, prof. dr. Stanisław Kutrzeba — rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. dr. Stanisław Pawłowski — rektor Uniwersytetu Poznańskiego, prof. dr. Wiesław Chrzanowski — rektor politechniki Warszawskiej, prof. Bolesław Miklaszewski — rektor W. S. H. w Warszawie, Marja Jaworska — przewodnicząca sejmowej komisji oświatowej, prof. dr. Stanisław Zakrzewski — przewodniczący senackiej komisji oświaty i kultury, Ignacy Pytlakowski — kurator O. S. Warszawskiego, Jerzy Gadomski — kurator O. S. Lwowskiego, dr Eustachy Nowicki — kurator O. S. Krakowskiego, dr. Michał Pollak — kurator O. S. Poznańskiego Kazimierz Szelągowski — kurator O. S. Wileńskiego, Stanisław Lewicki — kurator O. S. Lubelskiego, Marjan Godecki — kurator O. S. Brzeskiego, Jan Firewicz — kurator O. S. Łuckiego, Juljan Poniatowski — wizytator liceum krzemienieckiego, prof. dr. Mieczysław Michałowicz — delegat naczelnej Izby Lekarskiej płk. dr. Zygmunt Gilewicz — dyrektor Centralnego Instytutu Wych. Fizyczn., prof. dr. Józef Mikułowski-Pomorski — delegat Centralnego Komitetu dla spraw młodzieży wiejskiej, dr. Stefan Ehrenkreutz — profesor Uniwersytetu Stefan Batorego dr. Antoni Jakubski — profesor Uniwersytetu Poznańskiego dr. Tadeusz Wałek-Czernecki — profesor Uniwersytetu Warszawskiego, dr. Bogdan Nawroczyński — profesor Uniwersytetu Warszawskiego, dr. Zygmunt Czerny — profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza, poseł Julian Smulikowski — wiceprezes Związku Nauczycielstwa Polskiego, dr. Marja Grzegorzewska — dyrektorka Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej, Wiktor Ambroziewicz — dyrektor gimnazjum im. Stefana Batorego w Warszawie, prof. Władysław Skoczylas — delegat S. P. S., Juljusz Kaden-Bandrowski — delegat Związku Literatów Polskich Eugenjusz Morawski — rektor Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Warszawie, ks. dr. Jan Mauersberger — delegat Zw. Harcerstwa Polskiego, Witold Ostrowski — prezes T. S. L., Władysław Sołtan — prezes Polskiej Macierzy Szkolnej, ks. Antoni Ludwiczak — prezes Tow. Czytelni Ludowych Kazimierz Rudnicki — delegat Rady Szkolnej Okręgowej Warszawskiej, Stanisław Machowski — delegat Związku Nauczycielstwa Polskiego, Kazimierz Staszewski — delegat Związku Nauczycielstwa Polskiego, Marja Wysznacka — delegatka Związku Nauczycielstwa Polskiego, Stefan Drzewiecki — delegat Związku Nauczycielstwa Polskiego, Michał Siciński — prezes Stow. Chrześc.-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, inż. Aleksander Kapuściński — prezes Stow. Nauczycieli Szkół Zawodowych, dr. Franciszek Tomanek — delegat Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Zawodowych. dr. Wacław Sierpiński — prezes Tow. Nauczycieli Szkół Wyższych i Średnich Wanda Dzierzbicka — delegatka Stow. Dyrektorów Szkół Średnich Państwowych, inż. Kazimierz Turkowski — prezes Zrzeszenia Nauczycieli Szkół Gospodarstwa Wiejskiego, inż. Piotr Drzewiecki — delegat Warszawskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, inż. Władysław Jacyna — delegat Pomorskiej Izby Rolniczej, dr. Robert Jahoda-Żółtowski — delegat Izby Rzemieślniczej w Krakowie.

Z naczelnego komitetu Funduszu Pomocy Bezrobotnym



W Pałacu Prezydjum Rady Ministrów odbyło się inauguracyjne posiedzenie naczelnego Komitetu Funduszu Pomocy Bezrobotnym. W posiedzeniu tem, wziął udział p. prezes Rady Ministrów Aleksander Prystor, oraz minister Opieki Społecznej dr. Hubicki, członkowie Naczelnego Komitetu Pomocy Bezrobotnym oraz szereg osobistości ze sfer społecznych.

Urząd Ziemski z Grudziądza przeniesiony będzie do Torunia

W swoim czasie donosiliśmy, że p. Wojewoda Pomorski wystosował memorjał do władz centralnych w sprawie przeniesienia do Torunia władz II instancji województwa pomorskiego. Memorjał ten przybiera stopniowo kształty **realne.**

Jak się obecnie dowiadujemy, p. Minister Rolnictwa i Reform Rolnych uznał za aktualną obecnie **sprawę przeniesienia Okręgowego Urzędu Ziemskiego z Grudziądza do Torunia.** Termin urzeczywistnienia tej decyzji uzależniony jest wyłącznie tylko od wynalezienia odpowiedniego **pomieszczenia w Toruniu dla biur Okręgowego Urzędu Ziemskiego i dla rodzin urzędniczych.**

Aktualne zagadnienia rolnicze przedmiotem obrad u pana Wojewody

Dnia 7 bm. pan Wojewoda Pomorski odbył konferencję z delegatem Centralnego Komitetu do Spraw finansowo-rolnych w Warszawie p. Rusinkiem, oraz prezesami Pomorskiej Izby Rolniczej i Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, **poświęconą aktualnym zagadnieniom rolniczym.** P. Rusinek, który uprzednio przeprowadził inspekcję Wojewódzkiego Biura do spraw finansowo-rolnych udzielił szczegółowych informacyj o prowadzonej przez Centralny Komitet akcji; omówił szczegółowo ustawy i rozporządzenia wydane w roku bieżącym, a zmierzające do przyniesienia ulg rolnictwu, oraz wyjaśnił korzyści, jakie z ustaw tych wynikają dla rolników, przy **ich racjonalnem stosowaniu.** Do pomocy zainteresowanym w tym kierunku powołane są w pierwszym rzędzie Wojewódzkie Biura do Spraw finansowo-rolnych.

Notujemy...

Na sesji Sądu Okręgowego w Tczewie rozpatrywana była sprawa **kierownika księgarni „Gońca Pomorskiego“ (odbitka „Pielgrzyma“) p. Pawlikowskiego, oskarżonego o szmugiel.**

Po rozpatrzeniu sprawy Sąd **skazał p. Pawlikowskiego na 100 zł względnie 5 dni więzienia,** przyczem towar przemycany został skonfiskowany.

Komentarze chyba zbyteczne.

Goście francuscy na Pomorzu

pp.: Piotr Cot i Edward Pfeiffer

Dziś bawią w Toruniu deputowany francuski **Piotr Cot** oraz redaktor „La Republique“ **p. Pfeiffer. Przybyli** na zaproszenie prezesa Fidac'u, p. generała Góreckiego, aby **na własne oczy zobaczyli, jak polskiem jest to Pomorze.**

Pp.: Cot i Pfeiffer, przebywający dziś w stolicy Pomorza, znani są w sferze swych politycznych poczynań i enuncjacyj ze swego odmiennego stanowiska w stosunku do tego jakie zajmuje życzliwa nam opinja francuska w żywotnych sprawach polskich.

P. Piotr Cot, deputowany z okręgu Sabaudji **przed kilku dniami** dał wyraz swym pragnieniom **powszechnego rozbrojenia.** Na kongresie radykałów francuskich **w Tuluzie** wypowiedział mianowicie znamienną mowę, w której domagał się równości praw między narodami.

P. Cot, patrząc na defiladę czterdziestu dwu kompanij pomorskich Związków Obrońców Ojczyzny w dniu Święta Niepodległości w Toruniu niewątpliwie przypomni sobie słowa Herriota, które usłyszał przed kilku dniami w Tuluzie:

Egalité des droits? Oui; oui, si cette formule séduisante recouvre un régime ultérieur de sécurité commune, de paix, de respect des différentes patries. Mais non, si cette formule ne recouvre que des intentions de réarmement, que la volonté d'augmenter des forces d'agression. Non, non et non!

„**Równość praw? Tak.** Tak, jeśli ta pociągająca formuła oznacza wspólne **bezpieczeństwo, pokój, poszanowanie każdej Ojczyzny. Nie** — jeśli ta formuła kryje tylko intencje **ponownych zbrojeń** i chęć powiększenia **sił agresywnych. Nie! Nie! Nie!**“

P. Cot w swej mowie tuluzkiej występował przeciwko przysposobieniu wojskowemu młodzieży... Pragnęlibyśmy, aby, patrząc na defilującą młodzież pomorską, zrozumiał i odczuł, że to maszeruje armja idei **bezpieczeństwa i obrony Ojczyzny,** gotowa oddać ostatnią kroplę krwi, by utrzymać dla Polski tę właśnie **„równość praw między narodami“,** której gość francuski jest apostołem.

Polska przyjęła z uznaniem i ma wszelkie prawo powtórzyć te same słowa, **które niedawno** w Tuluzie padły z ust premjera rządu francuskiego p. Herriota:

„Nous, un peuple guerrier! Allez le demander à nos ouvriers, à nos paysans; allez le demander à ceux qui ont passé quatre années dans le sang et la boue des tranchées. Fidèle à sa tradition, fidèle à son passé, fidèle à la tradition de la grande Révolution, et à celle de 48, la France offre la paix au monde.

Je l'ai dit, je le répète. La France n'a pas d'autre but que d'élever ce qui lui reste de ses fils, de ce trésor amoindri, dans la paix, dans le travail et la liberté.“

„My, **naród wojowniczy!** Spytajcie się o to naszych robotników i naszych chłopów, spytajcie się o to tych, którzy spędzili cztery lata we krwi i w błocie rowów strzeleckich. Wierna swej tradycji, wierna swej przeszłości, wierna tradycjom Wielkiej Rewolucji, roku 48 **Francja ofiaruje światu pokój.**

Powiedziałem i powtarzam: Francja nie ma innego celu, jak wychowywać swych synów w pokoju, pracy i wolności!“

To samo Gościom francuskim powie dziś Pomorze:

„Pragniemy wychowywać **naszych synów w pokoju, pracy i wolności.**“

„Niech żyje Wolność!“

Cudo

Pan Jan spotkał w tramwaju „cudo“. Owal, cera usta, figura — no, cudo! ale zwłaszcza oczy! Takich oczu, takich prześlicznych rzęs, dłuższych niż sztuczne „nalepianki“ gwiazd filmowych, nie widział jeszcze pan Jan. To też postawił się jak to mówią na głowie, aby poznać „cudo“. I poznał ją. Na imię miała Ewa. Spotkali się w Ziemiańskiej, w Adrji, w Italji, w kinie, w teatrze i wszędzie hypnotyzowały pana Jana jej czarujące, ogniste oczy, patrzące jak gwiazdy w cieniu wspaniałych rzęs. Pewnego dnia dowiedział się, że panna Ewa chora. Nigdzie jej nie spotkał, aż wreszcie po 5 czy 6 miesiącach ujrzał ją nagle na ulicy. Czy to istotnie Ewa? Figura, głowa, twarz ta sama, ale oczy!!! Zmrużone, wąskie, czerwone, bez rzęs prawie, w opuchniętych powiekach, koloru krwi. Okropność.

— Co się z panią dzieje, panno Ewo? nigdzie pani nie widywałem...

— Ach pani kochany! Ile ja przeszłam! — Omal wzroku nie straciłam.

Widzi pan, paliłam bardzo dużo, ale niestety tzw. szwarcówki niemonopolowe. Fabrykują je w nieprawdopodobnych warunkach sanitarnych, więc pewnego dnia zaraziłam się poprostu jaglicą — no tak! I gdyby nie świetni lekarze, byłabym dziś ślepą, ale jeszcze do teraz niezupełnie dobrze widzę.

Bolesnym gestem włożyła panna Ewa czarne okulary i odeszła, a pan Jan nie zdobył się na nic, tylko na współczujący uścisk dłoni. Nie mógł ochłonąć z wstrząsającego wrażenia.

R. R.

Obce agentury na terenie Pomorza

Vorschussverein i Landbund w Wąbrzeźnie finansują germanizację ziemi pomorskiej

„Głos Wąbrzeski" zamieścił w ostatnim numerze rewelacyjny artykuł o działalności Vorschussverein'u i Landbundu w Wąbrzeźnie.

Wielka batalja — pisze to pismo— jaką toczą obecne Niemcy ze rewizją traktatu wersalskiego celem podważenia istniejących obecnych granic zachodnich i wschodnich i zniesienia t. zw. „Korytarza" nie ustaje ani na chwilę. Nie przerywa jej ani zawikłana sytuacja wewnętrzno polityczna ani ciężkie stosunki gospodarcze w jakich znajduje się obecnie Rzesza. — Przycicha ona czasami ze względów taktycznych na wielkiem forum polityki międzynarodowej w Genewie, ale toczy się bezwzględnie podjazdowo na odcinkach mniejszych na terenach na których skupia się właśnie zaintesowanie wojującej niemczyzny, — która walczy bezwzględnie wykorzystując czyto różnice narodowościowe jak w Belgji, czy to stosunki gospodarcze jak u nas na Pomorzu.

GADZINOWE FUNDUSZE

Zastanawiające jest właśnie to, jak „biedne Niemcy" uginające się pod brzemiennemi skutkami wojny i 7 miljonowej armji bezrobotnych, — które urbi et orbi głoszą, afiszują się wprost swoją nędzą, **potrafią zmobilizować miljonowe fundusze gadzinowe**, które ukrytemi kanałami płyną na plac boju, by rodaków na obczyźnie wesprzeć i w decydującej chwili zapewnić im zwycięstwo.

Drogi, któremi przedostaje się kapitał niemiecki są rozmaite. Czy formalnie będą one się nazywały Zentral genossenschafty, Agrarie, Landwirtschaftsbanki, czy inne twory niemieckie czy nawet holenderskie faktem pozostanie, że tylko jedno jest źródło wszelkich tych poczynań, a źródłem tym jest **Berlin**, a celem jego rewindykacja Pomorza.

Niechj więc nie łudzą się ci zaślepieni Polacy, którzy lekceważą, nie widzą wprost tych usiłowań, bo robota jest systematyczna i może spowodować nieobliczalne szkody.

Cel, jaki przyświeca Niemcom w tym jest aż nadto jasny: „zawładnąć tem wszystkiem, co polskie."

VIA BERLIN...

W systematycznem niemczeniu Pomorza dopomagają bardzo wydatnie **spółdzielnie niemieckie i kasy, zasilane pieniędzmi „Osthilfe"" i specjalnych funduszy, pochodzących od Rządu Rzeszy.**

Niemcy usilnie starają się, by wykupić gospodarstwa polskie przez spółdzielnie np. „Vorschussverein", jak to ma miejsce na naszym terenie.

Praca wąbrzeskiego „Vorschussvereinu" osłonięta wielką tajemnicą, nie mogła przedostać się dotychczas do wiadomości szerszego ogółu.

Do Vorschussvereinu w Wąbrzeźnie należeli jako członkowie także Polacy, których jednak władze spółdzielni w ostatnim czasie wykluczały z posiedzeń a w końcu tak pokierowały sprawą, że dziś niema tam ani jednego Polaka.

Cel jasny — nikt niechaj nie dowie się o „bankowej" pracy spółdzielni, jaką przeprowadza nad germanizacją Pomorza.

TYSIĄCE ZŁOTYCH NA GERMANIZACJE

Praca spółdzielni „Vorschussverein" **jest szkodliwa dla Państwa Polskiego.**

Praca tej spółdzielni, w której zasiadają sami zażarci hakatyści, idzie stale w kierunku zrealizowania planów niemieckiej „Osthilfe" — tj. germanizowania Pomorza.

Wielką role w Vorschussvereinie odgrywają **p. Cleinow z Książek**, kapitan niemiecki, **porucznik p. von Pflug z Bartoszewic**, urzędnicy: dyrektor spółdzielni **Bonus** (którego brat osadzony w więzieniu śledczem za udział w bandzie przemytniczej Józefa Saala), dalej p. Kobus i Lieselota Schielkówna, którzy swoją pracą dla dobra Rzeszy postarali się o **50 tysięcy złotych na cele germanizacyjne powiatu wąbrzeskiego.**

Rada Nadzorcza w osobach m. in. p. fabrykanta **Gohritza i kupca Brunona Schaefera** z Wąbrzeźna, zgodziła się na przyjęcie pieniędzy i przeznaczenie ich według myśli swych mocodawców niemieckich.

Kwota 50 tysięcy złotych, po którą jeździł do Berlina p. Cleinow i p. von Pflug — udzieloną została bezprocentowo „Vorschussvereinowi" — jedynie pod tym warunkiem, że ze spółdzielni usunie się wszystkich członków — Polaków. Kwota ta **zaksięgowana jest w spółdzielni na specjalnem koncie.**

Oprócz wyżej wymienionych 50 tysięcy złotych, które napewno wydane są na wykup gospodarstw polskich, znajduje się w **Vorschussie do dyspozycji tajemnicza suma**

100.000 złotych

przyznana bezprocentowo przez „Zentralgenossenschaftsbank" w Poznaniu Bank poznański otrzymał pieniądze te od banku gdańskiego „Landwirtschaftliche Bank AG." (Reitbahn 2) **za pośrednictwem Dr. Helffericha. — który jest łącznikiem pomiędzy Rzesza a bankami i spółdzielniami niemieckiemi w Polsce.**

JACZEJKI HITLEROWSKIE NA POMORZU

Obecny dyrektor Vorschussu p. Bonus, w sprawach „służbowych" wyjeżdżał kilkakrotnie do Gdańska, a towarzyszyli mu czasem członkowie Landbundu pp.: Groehl i Reimann.

Otóż pp. dyr. Bonus, Groehl, Reimann i Gohritz pojechali ostatnio do Gdańska, gdzie uczestniczyli w kongresie narodowych socjalistów, czyli hitlerowców, jako przedstawiciele dwóch placówek hitlerowców.

P. Bonus, wybitny hitlerowiec swoją bezczelnością posunął się tak daleće, że nosił odznake hitlerowską co niejednokrotnie stwierdzono.

PREMJE DLA NAJGORLIWSZYCH

Działalność „Landbundu" w Wąbrzeźnie jest również szkodliwa dla Państwa, tak jak działalność „Vorschussu", gdyż Landbund wypłaca premje swoim najgorliwszym w zwalczaniu polskich placówek gospodarczych i szerzeniu idei rewizjonistycznej mężom zaufania.

Te premje zapisywane są w książkach Landbundu jako „premje zbożowe" dla pracowników.

Pismo wąbrzeskie kończy artykuł wezwaniem do walki z niemczyzną, — którą powinien zdecydowanie przeprowadzić Związek Obrony Kresów Zachodnich.

Kowalewo

— Z zebrania Zw. Strzeleckiego. Dnia 7 bm. pod przewodnictwem ob. prezesa Gierszewskiego odbyło się zebranie Zw. Strzeleckiego. Po referacie ob. Ignatowskiego i ob. prezesa Gierszewskiego postanowiono wziąć gremjalny udział w święcie 11 listopada.

— Z życia KPW. W poczekalni dworca kolejowego odbyło się miesięczne zebranie KPW przy udziale 70 członków. Zebranie zagaił prezes KPW p. Kiszycki. Po odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania wygłosił kierownik szkoły p. Gierszewski referat na temat „Obrona granic Pomorza w dziejach historji". Liczne oklaski nagrodziły mówcę, a prezes p. Kiszycki serdecznie prelegentowi podziękował za treściwy referat. Następnie nastąpiło odczytanie komunikatów i rozkazów przez p. Szopińskiego. Po dczytaniu komunikatów nastąpiło wręczenie Państwowej Odznaki Sportowej członkom, którzy wzięli udział w zawodach KPW, odbytych w czerwcu. Złotą odznakę otrzymali: Otton Thomas, Jan Kilanowski, Franciszek Ludwik, A. Jannek, Wojciech Kiszycki. Srebrną odznakę otrzymali: Jan Lau, Bol. Sonnenfeld, Walenty Wiśniewski, Stan. Zieliński, Ant. Żurawski, Bronisław Gejewski, Ignacy Klonowski, Franciszek Jatrzębski, Wł. Orylski, Jan Karaszewski, Jan Koredek, Wł. Szymański i Stan. Knopczyk. — Bronzową odznakę otrzymali: Bron. Ciepliński, Kazimierz Sakowski, Leon Tuszyński, Stanisław Szopiński, Józef Gierszewski.

W wolnych głosach poruszył prezes sprawę obchodu Święta Niepodległości w dniu 11 listopada i wydaje rozkaz, aby wszyscy członkowie wzięli udział w pochodzie, poczem podaje program obchodu. Po wyczerpaniu porządku dziennego zakończył prezes p. Kiszycki zebranie okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego, oraz hasłem Cześć! Po zebraniu zapanował wesoły nastrój.

Urząd rozjemczy do spraw kredytowych

rozpoczyna swą działalność w dniu 21 bm.

Dyrekcja Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego podaje do wiadomości Kółkom Rolniczym PTR pow. Toruńskiego, że z dniem 21 listopada br. rozpocznie swoją działalność Urząd Rozjemczy do spraw kredytowych małej własności rolnej (do 50 ha). Podania można już składać do registratury Wydziału Powiatowego w Toruniu.

Formularz podań otrzymać można w Instruktorjacie pow. PTR. ul. Król. Jadwigi 20, względnie u pp. sołtysów, do których będą one rozesłane. Dla orjentacji zainteresowanych członków Kółek Rolniczych PTR. podajemy ponownie do wiadomości, że *Urząd rozjemczy działać może w dwojakim charakterze w zależności od tego, kto składa wniosek.*

Urząd Rozjemczy, działając na wniosek jednej strony, ma charakter *zwykłego sądu.* Wniosek w tym wypadku musi przedstawić szczegółowo stosunki majątkowe dłużnika i odpowiednio je udowodnić. Orzeczenie wywołane wnioskiem jednej strony może być zaskarżone w *terminie 2-ch tygodni* od dnia doręczenia orzeczenia w drodze odwołania do sądu grodzkiego, którego wyrok jest ostateczny.

Odwołanie wniesione w terminie wstrzymuje wykonanie orzeczenia.

Zaznaczyć należy, że Sąd Grodzki w postępowaniu odwoławczem posiada *wszystkie uprawnienia Urzędu Rozjemczego,* a więc i w zakresie prowadzenia sprawy.

Urząd Rozjemczy może działać również na wniosek 2-ch stron. W tym wypadku obie strony muszą złożyć oświadczenie, że poddają się orzecznictwu Urzędu Rozjemczego, oraz winny wyraźnie ograniczyć granice sporu, *który pod rozstrzygnięcie Urzędu Rozjemczego oddają.* W tych wypadkach orzeczenie Urzędu Rozjemczego jest ostateczne i nie podlega postępowaniu odwoławczemu. Orzeczenia Urzędu Rozjemczego mogą dotyczyć następujących spraw: Określenia stosownie do *zdolności płatniczych i możliwości gospodarczych płatnika terminów i warunków spłaty długu* oraz granic procentów, czy innych świadczeń, pobieranych z tytułu długu przez wierzyciela (art. 1).

Okres czasu, na jaki może być dług rozłożony, *nie może przekraczać lat 3-ch* od daty orzeczenia (art 10 p. 1), a stopa procentowa może być obniżona narazie do 9 proc. rocznie (art. 10. p. 1). Uprawnienia te dotyczą nawet w stosunku do należności zasądzonych wyrokami prawomocnemi (art. 11. ustawy 2).

Urząd Rozjemczy ma prawo przed rozpoznaniem wniosku zabezpieczyć go przez *wniesienie ostrzeżenia* (adnotacji) do wykazu hipotecznego, jeżeli wierzytelność została wpisana do hipoteki oraz przez decyzję, uprawniającą do żądania wstrzymania, wyznaczonej licytacji. Na zasadzie tej decyzji właściwy Sąd wyda nakaz wstrzymania (art. 5 ust. 3). Orzeczenie Urzędu Rozjemczego *ma moc prawną na równi z wyrokiem sądowym.*

Z powyższego wynika, że do Urzędu Rozjemczego można wnosić nawet sprawy, co do których *istnieje prawomocny wyrok sądowy* oraz sprawy, *kiedy dług został zahipotekowany.* W tym pierwszym wypadku jednak zakres orzeczenia jest ograniczony. Przy pomocy Urzędu można wstrzymać wyznaczoną licytację.

Taryfa opłat na rzecz Wydziału Powiatowego od podań o rozpatrzenie spraw, składanych do Urzędu Rozjemczego, będzie ustaloną przez *Wydział Powiatowy.*

Konferencja p. Wojewody z rzemiosłem pomorskiem

W celu omówienia najaktualniejszych zagadnień z życia rzemiosła, w dniu 8 bm. z inicjatywy i pod przewodnictwem p. Wojewody odbyła się w Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim w Toruniu specjalna poświęcona tym sprawom konferencja. W konferencji tej poza prezesem Izby Skarbowej, inspektorem Pracy XI Okręgu i delegatem p. Kuratora Okręgu Szkolnego wzięli udział przedstawiciele Izby Rzemieślniczej z p. prezydentem Izby Jakubowskim na czele, prezesi Związków Cechów pomorskich i starsi kilku miejscowych cechów. Referaty wygłosili: p. sekretarz Izby Rzemieślniczej Biszoff — o ogólnem położeniu rzemiosła w chwili obecnej i o wpływie ilości zatrudnionych pracowników na kategorje świadectw przemysłowych; p. prezes Rolewski — o świadczeniach socjalnych i ich wpływie na rzemiosło; p. Wiencek — o wpływie przepisów ochronnych dla rolnictwa na rzemiosło i p. Szulz — o szkołach rzemieślniczych.

W czasie dyskusji omówiono szczegółowo całokształt spraw rzemieślniczych, przyczem uznano za potrzebne ze względu na specjalne warunki gospodarcze chwili obecnej, zmodyfikowanie niektórych przepisów i ich interpretacji W tym zakresie p. Wojewoda przyrzekł podjąć starania o zmodyfikowanie przepisów odnoszących się do zaszeregwania przedsiębiorstw rzemieślniczych do odpowiednich kategoryj świadectw przemysłowych, zaliczania uczni do liczby pracowników w rozumienia ustawy o państwowym podatku przemysłowym, oraz korzystania przez rzemiosło z ulgowych świadectw przemysłowych. Pozatem ustaloną została potrzeba rozluźnienia na okres przejściowy przepisów taryfowych, — w sensie dopuszczenia w rzemiośle dobrowolnych umów poza taryfą.

W dalszym ciągu uczestnicy konferencji jednomyślnie stanęli na stanowisku, iż w interesie życia gospodarczego leży scalenie i obniżenie świadczeń socjalnych oraz uproszczenie manipulacji w tej dziedzinie.

Na zakończenie konferencji p. prezydent Jakubowski podziękował p. Wojewodzie za zwołanie konferencji, która umożliwiła rzemiosłu poruszenie swoich najaktualniejszych bolączek.

Zamykając konferencję p. Wojewoda podkreślił, iż do bezpośredniego kontaktu z rzemiosłem przywiązuje wielką wagę i wszelkie poruszone sprawy uczyni przedmiotem dokładnych badań, oraz, że specjalnym okólnikiem polecił władzom sobie podległym, aby również pogłębiły swój kontakt z rzemiosłem przez zwoływanie perjodycznych lokalnych zebrań rzemieślniczych.

Kolejowe koło LOPP w Chojnicach buduje szybowiec

Zapowiedziany przez Kolejowe Koło w Chojnicach wieczór L. O. P. P. zebrał w auli szkoły powszechnej licznych zwolenników lotnictwa. Wielka aula szkoły była przepełniona. Wśród obecnych zauważyliśmy m. in. p. starostę Mieszkowskiego, reprezentanta garnizonu p. majora Gieruszczaka, deleg. biskupiego ks. kanonika Makowskiego, p. burmistrza Dr. Sobierajczyka, Prezesa Sądu Okr. Dr. Drozdowskiego, naczelnika Oddziału Drogowego p. inż. Polkowskiego i wielu innych przedstawicieli władz i urzędów oraz miejscowe nauczycielstwo. Odczyt poprzedził koncert wykonany przez orkiestrę wojskową, którą dowódca garnizonu bezinteresownie raczył udzielić.

Z uwagi na charakter ogólny „Wieczoru" prezes Koła Kol. L. O. P. P. p. zawiadowca stacji Nowak poprosił o przewodnictwo p. starostę Mieszkowskiego. P. starosta wskazał na doniosłe znaczenie lotnictwa i budowy szybowców, a zachęcając aby przykład Kolejowego Koła LOPP. znalazł jak najwięcej naśladowców, wyraził życzenie, by więcej Kół przystąpiło do budowy szybowców.

Z kolei wygłosił instruktor Komitetu dyrekcyjnego LOPP. p. pilot Siedlecki interesujący wykład na temat: „Lot i budowa szybowca", posługując się rysunkami. Przyznać trzeba, że „Wieczor" propagandowy bardzo zainteresował ogół zebranych budową szybowców. Wobec tego należy spodziewać, że wkrótce Koła LOPP przystąpią do konkretnej pracy na polu szybownictwa. Jak się dowiadujemy, Kolejowe Koło powzięło już uchwałę budowy szybowca i wybrało Komitet w następującym składzie: Naczelnik Oddziału drogowego p. inż. Polkowski (przewodniczący), p. inż. Załuski, p. inż. Klepaczko, zawiadowca stacji p. Nowak, naczelnik parowozowni p. Kalkowski, zast. nacz. parow. p. Szmidt, zaw. parow. p. Robakowski, st. zaw. odcinka drogowego, p. Lemańczyk, zawiad. odcinka drogowego II. p. Krajewski, zawiad. odcinka drogowego p. Podgródko, kierown. ekspedycji towarowej p. Gałązka i zawiad. Filj. magaz. zasb. p. Malicki.

Ostatni wieczór propagandowy L. O. P. P. pozostawił szczególnie miłe wrażenie, gdyż nie tylko wykład ujęty był w tak przejrzysty sposób, że zadowolił każdego, lecz na sali panowała atmosfera niczem niezakłóconej zgody i współpracy wszystkich czynników stanów i zawodów, świadczące o wysokiem wyrobieniu społeczeństwa chojnickiego. Oby podobnych wieczorów było więcej.

W Strzelnie utworzono Związek Strzelecki

Z inicjatywy miejscowego nauczycielstwa odbyło się w ub. tygodniu w lokalu p. Mischke w Strzelnie zebranie mieszkańców wioski. Celem zebrania było założenie komitetu organizacyjnego Zw. Strzeleckiego. Po przemówieniu kierownika szkoły p. Alojzego Stencla o potrzebie powstania Zw. Strzeleckiego, który wychowałby młodzież naszą na dzielnych obywateli kraju, przystąpiono do założenia komitetu. W skład zarządu weszli: pp. Alojzy Szukalski z Łyśniewa, prezes, Józef Mische, zastępca prezesa, Teodor Chodubski, sekretarz, Alojzy Stencel, skarbnik i p. A. Szukalski instruktor.

Pod koniec zebrania przyjęto do Związku pierwszych członków.

Tczew

— *Z zebrania Powstańców i Wojaków.* Dnia 4 bm. odbyło się nadzwyczajne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków OK VIII. Zebranie zagaił prezes Biały, poczem przystąpiono do omówienia szczegółów brania udziału w święcie 11 listopada br. w Toruniu i poświęcenie sztandaru Federacji. Zgłosiło się 30 druhów, którzy dnia 8 bm. o godz. 17 mają się stawić przed komendą powiatu przy ul. Skarszewskiej 2, celem otrzymania munduru, broni, gdzie nastąpi przypomnienie musztry przez instruktorów armji czynnej.

Wyłoniono komisję weryfikacyjną w składzie najstarszych członków Towarzystwa drh Boka, Zawadzkiego, Juzga, Kiszmickiego, nad którą przewodnictwo objął drh. dyrektor Zwierzański komisja podała do udekorowania w Toruniu zasłużonych dla sprawy wojackiej druhów. — Następnie por. rez. Ostruszka wygłosił referat o obronie przeciwgazowej. Dyr. Zwierzański w bardzo ciekawym referacie zobrazował sprawę oszczędności. W wolnych głosach zaproponował p. Zawadzki urządzenie zabawy, z której zysk zasili kasę tow. Dyr. Zwierzański podjął się łaskawie poczynić zabiegi u czynników miarodajnych, wobec czego wybrano komisję zabawową w składzie 6 członków. Nadmienić należy, iż placówka Tczew świetnie się rozwinęła a na zebraniu było 74 członków.

— *Zdrowie to — siła.* Celem umożliwienia miejscowym klubom i organizacjom korzystania w okresie zimowym z sal gimnastycznych i zapewnienia fachowych instruktorów wf. Powiatowy Komitet wynajął dwie sale gimnastyczne i zorganizował dla poszczególnych organizacyj męskich i żeńskich stałe ćwiczenia gimnastyczne, które w pierwszym rzędzie mają na celu racjonalny rozwój fizyczny młodzieży, u starszych zaś podtrzymanie siły zdrowotnej, pozatem służyć będą, jako zaprawa i przygotowanie do wiosennych prób sprawności fizycznej o państwową odznakę sportową.

Kcynia

— **Oddział Bydgoski Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego,** chcąc dać możność mieszkańcom Kcyni i okolicy korzystania z udogodnień i przywilejów jakie przysługują członkom P. T. K. (zniżki kolejowe osobiste i zbiorowe 33⅓%, zniżki w schroniskach PTK. 50%, udział w organizowanych popularnych wycieczkach PTK., współpraca w sekcjach: Fotograficznej, Narciarskiej, Odczytowej, Wodno-Turystyczno-Kajakowej i Rowerowo Turystycznej) z dniem 25 października b. r. otworzył ekspozyturę Oddziału w Kcyni z siedzibą w księgarni p. Stefana Olszaka, gdzie się należy zwracać ze wszystkiemi informacjami w zakres turystyki wchodzącemi jak również zgłoszeniami na członków P. T. K.

DZIAŁDOWO

— **Zebranie Komitetu Święta Niepodległości.** Z inicjatywy Powiatowej Komisji Oświatowej odbyło się w sali Szkoły Rzemieślniczej zebranie celem omówienia i ustalenia programu obchodu. Na zebranie przybyli zaproszeni naczelnicy urzędów oraz prezesi wszystkich organizacyj w liczbie przeszło 100 osób.

Zebranie zagaił p. starosta Montwiłł, witając przybyłych i podając cel zebrania. Poczem do prezydjum powołano ks. proboszcza Ptaszyńskiego i dowódcę garnizonu pana majora Gryla.

Zebrani jednomyślnie postanowili obchód Święta przenieść na 13 listopada. Uchwalony w zarysie program przedstawia się następująco: Dnia 12 capstrzyk, dnia 13 o godz. 8 nabożeństwo w kościele ewangielickim, o godz. 10 raport na Rynku w obecności przedstawicieli władz i społeczeństwa i wymarsz na nabożeństwo do kościoła katolickiego. Po nabożeństwie wspólna defilada na Rynku, o g. 17 akademja w sali Hotelu Polskiego, zaś wieczorem zabawa ludowa.

Następnie powołano komitet wykonawczy akademji i zabawy. Zebrani postanowili wydać odezwę, wzywając społeczeństwo do gremjalnego współudziału w Święcie Narodowem.

— **W hołdzie Chopinowi** W dniu 5 b. m. społeczeństwo działdowskie uczciło pamięć mistrza tonów Fryderyka Chopina przez uroczysty wieczór, urządzony z inicjatywy komisji międzyszkolnej **w** sali Hotelu Polskiego. Na program wieczoru składały się: referat p. prof. Chamskiego Śpiewy w wykonaniu chóru Lutni pod dyr. prof. Kanta oraz utwory muzyczne w wykonaniu pp. ks. Missola, prof. Ożany i prof Kanta.

Chełmża

— *Komunikat koła „Przyjgaciół Strzelca"* — Obywatelkom i Obywatelom należącym do koła przypomina się obowiązkowe wzięcie udziału w obchodzie uroczystości 14 lecia Niepodległości Rzplitej Polskiej w zwartym szeregu Koła obok miejscowego oddziału Związku Strzeleckiego w dniu 11 bm. i to bez względu na przynależność do innych organizacji czy zespołów, zaś w dniu 13 bm. w uroczystej akademji. — Szczegóły reguluje kurenda która każdemu na czas zostanie przedłożona. Program uroczystości zostanie ogłoszony w prasie i afiszami.

Za Zarząd: (—) Dr. Wyszkowski, prezes,
(—) Karwat, sekretarz.

Starogard

— *Program obchodu Święta Niepodległości.* W ubiegłą sobotę odbyło się w Starostwie pod przewodnictwem p. starosty Seweryna Weissa zebranie organizacyjne obchodu 11 listopada. — Zebranie zagaił p. starosta podkreślając w swem przemówieniu doniosłe znaczenie historyczne tego święta, a następnie otworzył dyskusję nad sprawą ustalenia programu obchodu w roku bieżącym. Po wyczerpującej dyskusji postanowiono tegoroczny obchód oprzeć na wzorach z lat ubiegłych. Program obchodu przedstawiać się będzie następująco:

We czwartek dnia 10 bm. o godz. 19,30 capstrzyk w którym weźmie udział a) wojsko, b) kompanja PW i Straż Ogniowa.

W piątek, dnia 11 listopada o godz. 10,30 msza polowa na Rynku, po mszy św. defilada Wieczorem o 19,30 w „Sokolniczówce" uroczysta akademja z następującym programem: 1) przemówienie okolicznościowe, 2) koncert orkiestry 2 pułku Szwoleżerów, 3) występ chórów, 4) deklamacja; 5) ogólny śpiew, „Boże coś Polskę".

Golub

— *Z życia nauczycielstwa.* W sobotę, dnia 5-go listopada odbyła się w Golubiu konferencja rejonowa, której przewodniczył kierownik szkoły p. Górski. Na konferencję zaproszono przedstawiciela Magistratu zast. burmistrza p. Golusa Franciszka, członków Rady Miejskiej p. Suchomskiego i p. Wilińskiego, członka Rady Szkolnej p. Grzeszewskiego.

Konferencja obejmowała pracę w drużynach szkolnych. W pierwszej części konferencji przedstawiono drużynę męską, którą prowadzi p. Rozkwitalski. Następnie p. Kalinowska przedstawiła zbiórkę w drużynie żeńskiej w klasie.

Z kolei p. Dudzikówna wygłosiła referat na temat „Wychowania obywatelskiego w harcerstwie", a p. Wolff wygłosił referat również na podstawie dzieła ś. p. ministra Czerwińskiego „O stosunku nauczyciela do ucznia".

Po obszernej dyskusji oznaczono termin następnej konferencji, która odbędzie się 23 listopada br., o godz. 10-tej w Lisewie i obejmuje: „Stan dróg naszej wioski".

— **Ze sportu.** W niedzielę dnia 30 ubm. odbył się w Golubiu mecz piłki nożnej pomiędzy I drużyną Oddziału III Zw. Strzeleckiego z Torunia, a I drużyną SMP — Golub z wynikiem 2:2 (2:1).

Zdobyli bramki dla Oddziału III Z. S. Cerafícki i Szymecki. Dla SMP Golub — Podlaszewski i Zawacki. Sędziował p. Krzyżanowski z Golubia.

Konarzyny

— *Przykład godny naśladowania.* Z inicjatywy zarządu Tow. Powst. i Wojaków OK VIII, zostało zwołane zebranie komitetu dla spraw bezrobocia w parafji Konarzyny. Na zaproszenie prezesa p. Sitkiewicza, stawili się: ks. proboszcz Tychnowski, p. baron Lerchenfeld, p. aspirant Kociałkiewicz i kier. szkoły p. Gliszczyński. Zebrani postanowili ująć akcję niesienia pomocy w pewne stały formy; p. Sitkiewicz główny referent proponuje pracę dla bezrobotnych, którą mają dostarczyć wszyscy, którym to ważne i aktualne zagadnienie nie jest obce. Przedewszystkiem pp. urzędnicy, którzy pobierają stałe pensje choć skromne, mają przynajmniej raz w miesiącu zatrudnić bezrobotnych.

Zarobek dzienny w wysokości 2 zł. zostanie wypłacony możliwie w naturaljach. Obecnie komitet przystąpił do zrealizowania powziętego planu.

Likwidacja gniazda propagandy komunistycznej w Toruniu

Rewizje w drukarni „Świtu" — Aresztowania

Od dłuższego już czasu władze bezpieczeństwa zwróciły baczną uwagę na działalność grupy osób, stojącej blisko wydawanego w Toruniu komunistycznego czasopisma „Świt", drukowanego w drukarni — Starczewskiego.

W wyniku przeprowadzonych obserwacyj władze śledcze przeprowadziły w dniu wczorajszym, z polecenia sędziego śledczego przy Sądzie Okręgowym, rewizję w lokalach „Świtu" i drukarni Starczewskiego W czasie rewizji w ręce władz wpadł obfity materjał obciążający.

W związku z tem aresztowano **Antoniego Starczewskiego** — właściciela drukarni, oraz **Józefa Sikorę** (Małe Garbary) i **Stefana Gnicha** (ul. Żeglarska).

Aresztowanych odstawiono do tutejszego więzienia karno - śledczego.

Bliższych informacyj ze względu na toczące się śledztwo, narazie podać nie możemy.

Toruń w przededniu Święta Niepodległości

W dniu dzisiejszym cały Naród Polski obchodzi uroczyście 14 rocznicę zrzucenia kajdan niewoli.

Uroczystości święta Niepodległości w Toruniu rozpoczęły się wczoraj wieczorem capstrzykiem, który przeszedł ulicami miasta na rynek Staromiejski, gdzie spotkały się oddziały biorące udział w capstrzyku, a więc kompanja z orkiestrą 8 p. sap., kompanja Powstańców i Wojaków OK 8 i kompanja Z. S. z orkiestrą Związku Strzeleckiego oraz oddział K. P. W. z orkiestrą kolejową. Na Rynku Staromiejskim capstrzyk rozwiązał się.

Wieczorem gmachy i urzędy państwowe były iluminowane, domy przybrane w girlandy, emblematy państwowe i sztandary o barwach narodowych. Na ulicach panował ruch ożywiony.

Miasto przybrało szatę odświętną.

J. E. Ks. Biskup Okoniewski w Toruniu

W dniu dzisiejszym w godzinach rannych przybędzie do Torunia J. E. Biskup chełmiński Ks. Dr. Stanisław Wojciech Okoniewski.

J. E. Biskup Dr. Okoniewski weźmie udział w uroczystościach, jakie odbędą się w Toruniu z okazji Święta wskrzeszenia Niepodległości.

Bezpłatne przedstawienie w Teatrze

Kierownictwo Teatru, pragnąc uczcić godnie Święto Niepodległości, ofiarowało bezpłatnie do dyspozycji władz cywilnych i wojskowych jedno przedstawienie ,,Królewskiego jedynaka'' Lucjana Rydla.

To piękne widowisko odegrane zostanie w sobotę, dnia 12 b. m. o godz. 16 dla młodzieży szkół powszechnych, wojska, stowarzyszeń i organizacyj wojskowych.

Pamięć ofiarom obowiązku

Część pamięci policjantów poległych w służbie bezpieczeństwa publicznego

Z okazji święta Policji, które przypada na dzień 11 listopada, odbyło się w dniu wczorajszym w kościele Garnizonowym nabożeństwo żałobne za dusze policjantów, poległych w służbie bezpieczeństwa publicznego. Na placu przed kościołem garnizonowym ustawiła się kompanja P. P. w oczekiwaniu na przybycie p. Wojewody pomorskiego. Po odebraniu raportu od dowódcy kompanji asp. Toruńskiego, p .wojewoda pomorski **Kirtiklis** udał się na nabożeństwo.

Uroczystą mszę św. żałobną odprawił ks. prałat Sienkiewicz. Kościół przybrany był zielenią, przed symbolicznym katafalkiem ustawionym przed ołtarzem warta honorowa żołnierzy policji.

W nabożeństwie żałobnem wzięli udział pp.: gen. dyw. Norwid-Neugebauer, inspektor Armji, gen. dyw. Prich, Starosta Krajowy Pomorski Łącki, nacz. Łebkowski, komendant Wojewódzki P. P. insp. Olszański, prok. Sądu Apelacyjnego Jawornik, prok. S. O. Studnicki, Starosta powiatowy Rogowski, dowódca 8 dyonu Żandarmerji ppułk. Dr. Rieser, ppułk. Matzenauer, komendant placu, delegaci pułków tutejszego garnizonu, oficerowie P. P., członkowie Stow. Rodziny Policyjnej, oraz liczne rzesze publiczności.

Po nabożeństwie odbyło się na placu sportowym I. Kom. P. P. przy ul. Wały wręczenie odznaki P. O. S. 99 oficerom i szeregowym P. P. Wręczenia odznak POS dokonał insp. Olszański, komendant wojew. P. P.

Z okazji święta policji komendant wojewódzki insp. Olszański wydał do żołnierzy policji pomorskiej rozkaz, który umieszczamy na innem miejscu.

Spełnijcie wasz obowiązek

wobec żołnierza polskiego

W trwającym obecnie okresie Tygodnia Polskiego Białego Krzyża niech nikt nie poskąpi ofiar na P. B. K. Niech w zbiórce środków na akcję środków na akcję oświatową, jaką prowadzi Polski Biały Krzyż, nie zabraknie żadnej ofiarnej dłoni. Niech się wielokrotnie pomnożą szeregi jego członków.

Pomagając Polskiemu Białemu Krzyżowi szerzycie oświatę wśród wojska.

Polski Biały Krzyż organizuje bowiem nauczanie wśród wojska, krzewi kulturę ducha, daje opiekę i pokarm umysłowy.

Okażcie więc serce organizacji, która daje żołnierzom światło wiedzy!

Złóżcie ofiarę na Polski Biały Krzyż! Zapiszcie się na członków tej organizacji!

KRONIKA

sobota 12 listopada

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Piątek Marcina
Sobota 5 braci Polaków

— Stan wody w Wiśle z dn. 10. 11.: Zawichost +1.14, Warszawa +1.24, Płock +1.01, Toruń +1.10, Fordon +1.08, Chełmno +0.85, Grudziądz +1.02, Korzeniewo +1.18, Piekło +0.40, Tczew +0.33, Einlage +2.20, Schiewenhorst +2,42.

— Nocny dyżur aptek. W śródmieściu dyżuruje do środy, dnia 16 b. m. włącznie apteka ,,Pod Lwem'', Rynek Nowom. Na Bydgoskiem Przedm. dyżuruje Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza 98 (dyżur codzienny od godz. 22.30); na Mokrem Apteka pod Łabędziem ul. Kościuszki 15.

Repertuar Teatru Miejskiego:

Piątek, 11 b. m. o godz. 20 — ,,Królewski Jedynak'' (uroczysta premjera).

Sobota, 12 b. m. o godz. 20 — ,,Żoneczka z Varieté''.

Repertuar kin:

Palace — ,,Skończona pieśń''.
Lux — ,,Kochaj mnie dziś''
Mars — ,,Błękitna rapsodja'' z Janet Gaynor i Charles Farrellem.
Corso — ,,W krzyżowym ogniu''.

Z miasta

— Osobiste. W najbliższym czasie obejmie urzędowanie nowomianowany prezes Sądu Okręgowego w Toruniu p. Rudolf Radłowski, b wiceprezes Sądu Okręgowego w Katowicach

— ,,Przez ciernie''. Z okazji zakończenia roku jubileuszowego (700 rocznicy zgonu św Elżbiety patronki Zgromadzenia Sióstr Elżbietanek) odbędzie się dnia 21 listopada b. r. o godz. 20 w teatrze miejskim po raz ostatni powtórka przedstawienia amatorskiego p. t. ,,Przez ciernie'' z różnemi urozmaiceniami, z dodatkiem jednego aktu życia panieńskiego św. Elżbiety. Śpiewy chóru św. Cecylji z akompanjamentem orkiestry 63 p. p. Szczegóły w afiszach. Bilety można już nabyć w domu sióstr elżbietanek przy ul. Żeglarskiej 9. Bardzo uprzejmie zapraszają Siostry Elżbietanki. (08573)

— **Wybór wiceprezydenta Baly zatwierdzony.** Na wniosek Wojewody Pomorskiego Ministerstwo Spraw Wewn. decyzją z dnia 8. 11. b. r. Nr. SS 73/16/16/1 zatwierdziło wybór Pana Franciszka Baly na stanowisko wiceprezydenta miasta Torunia na 12-letni ustawowy okres urzędowania.

— **Wywiadówka w szkole powszechnej nr. 9** odbędzie się w niedzielę, 13 listopada r. b. przy ul. Sienkiewicza 34 o godz. 14, następnie przyjmowanie nowych członków do Komitetu Rodzicielskiego tejże szkoły. (05785)

— **Walne zebranie Komitetu Rodzicielskiego szkoły powszechnej nr. 9** odbędzie się w niedzielę, 13 b. m. o godz. 15. Poza sprawozdaniem ustępującego Zarządu nastąpi **wybór** nowego Zarządu i Komisji rewizyjnej. O godzinie 15.30 (po walnem zebraniu) pokaz filmowy dla rodziców za opłatą dobrowolną, która służyć ma na urządzenie gwiazdki dla biednych dzieci. (08576)

— **Komenda Obwodu Toruńskiego** zawiadamia członków Legjonu Młodych, że zbiórka w związku z obchodem w dniu 11 b. m. odbędzie się w tymże dniu o godz. 10,30 w lokalu przy ul. Mostowej 6. (08576

— **Ulgowe bilety na przedstawienie galowe w Teatrze.** Kierownictwo Teatru pragnie udostępnić udział w dzisiejszem uroczystem przedstawieniu ,,Królewskiego jedynaka'' jak najszerszym warstwom. Jakkolwiek przeto w dniu dzisiejszym legitymacje zniżkowe są nieważne, kierownictwo Teatru Polskiego w Toruniu odbniżyło ceny biletów w pięciu ostatnich rzędach krzeseł na parterze i trzech rzędach na balkonie pierwszego piętra na 1 zł, zaś na drugim piętrze do 75 groszy.

— **W sprawie Krzyża Niepodległości.** Osoby, ubiegające się o nadanie Krzyża lub Medalu Niepodległości, zechcą zwrócić się do Zarządu Weteranów Powstań Narodowych z roku 1914—19 w Toruniu celem załatwienia formalności. Wnioski otrzymać można do dnia 21 b. m. u członka Zarządu p. Gintera, Rynek Staromiejski 27 (róg Chełmińskiej — skład sukna) (08653)

— **Baczność Strzelcy Oddziału Kadrowego.** Zbiórka w dniu 11 b. m. o godz. 7 rano w świetlicy Oddziału. Przybycie wszystkich strzelców obowiązkowe. Zarząd i Komenda. (08575)

— **Tow. Prawnicze w Toruniu** urządza w sobotę, 12 b. m. w salach Oficerskiego Kasyna Garnizonowego herbatkę z tańcami. Początek o godz. 21. Czysty dochód przeznaczono na rzecz najbiedniejszych naszego miasta.

— **Recital prof. Lisickiego.** Komitet Dni Chopinowskich w Toruniu urządza w auli Gimnazjum męskiego im. Kopernika dnia 20 listopada b. r. koncert-recital fortepianowy w wykonaniu świetnego pianisty prof. konserwatorjum p. Zygmunta Lisickiego. Program składa się wyłącznie z utworów Fryderyka Chopina z dwiema genjalnemi sonatami mistrza na czele.

Z teatru

— **Uroczyste przedstawienie.** Dzisiaj w piątek, 11 b. m. o godz. 20 uroczyste przedstawienie ku uczczeniu rocznicy wskrzeszenia Niepodległości. Odegrana zostanie poraz pierwszy przepiękna sztuka historyczna z ostatnich lat panowania Zygmunta Starego ,,Królewski jedynak'' — Lucjana Rydla. Niezwykle pomysłowa reżyserja Józefa Cornobisa, kreującego równocześnie postać Zygmunta I, wspaniała, stylowa wystawa, nowo kostjumy artystyczne, dekoracje F Karnieja i pierwszorzędna obsada, w skład której w rolach głównych wchodzą pp. Małkowska, Suchankówna, Porębska, Mazanek, Lenczewski, Ilcewicz, Gliński, Mrożewski i inni, złożą się na całość ze wszech miar godną widzenia i przyczynią się do uświetnienia dzisiejszej uroczystości. Legitymacje zniżkowe nieważne.

Na białym czworoboku

KINO MARS:

„Błękitna rapsodja".

Dość szumnie zapowiedziana „Błękitna rapsodja" pod kilku względami zawiodła. Zawiódł oczekiwany „błękit', którego naprózno szukamy w filmie jako całości Szukaćby go należało najwyżej w oczach milutkiej, czarującej swą grą Janet Gaynor, których barwy jednakże film nam nie zdradza. „Rapsodja" jest więc nie tyle błękitną, ile — i to dopiero w swej ostatniej części dość monumentalną symfonją życia wielkiego, miljonowego miasta, radości jego i nędzy, uciech i zmartwień

Samą akcję, obfitującą w niektórych momentach w ciekawe perypetje, ożywia gra bohaterów filmu. Janet Gaynor i jej partnera Farrella

Ona, biedniutka Szkotka, sierotka, śpiesząca za ocean do swego wuja, on, bogaty, żyjący beztrosko sportowiec amerykański, — przezwyciężyć muszą mnóstwo trudności, aby znaleźć wreszcie drogę do siebie. Pełno w tem wzajemnem szukaniu się, momentów emocjonujących.

Na szczególne wyróżnienie zasługują strona dźwiękowa filmu, oraz ekspresja, z jaką toczy się djalog, a która pozwala chwilami wprost zapominać, że toczy się on w języku obcym.

Trzeba stwierdzić wreszcie, że doskonałość strony w niemałej mierze jest także zasługą aparatury kina „Mars".

KINO „PALACE"

Dziś w piątek wystawia dawno oczekiwane przez wszystkich wspaniałe arcydzieło filmowe pt. „Skończona Pieśń" z Willy Forstem i Liljaną Haid.

Ze względu na kolosalne koszty obrazu, ceny biletów wyjątkowo na ten obraz zostały zmienione i obowiązują tylko na osoby pojedyńcze loża 1,70 zł. 1 miejsce 1,30 zł., 2 miejsce 70 groszy.



Gniew

— *Miejski Komitet pomocy bezrobotnym przy pracy.* W trosce o bezrobotnych Miejski Komitet pomocy bezrobotnym wystosował do Województwa memorjał o spowodowanie uruchomienia robót ziemnych na terenie koszar przy finansowem poparciu Państwowego Funduszu Bezrobocia. Ze względu na przychylność z jaką do tej sprawy odnosi dowódca miejscowego garnizonu p. mjr. Sulik, bezrobotni z ufnością oczekują przychylnej decyzji pana Wojewody, obawiając się tylko aby akcja ta ze względów formalnych nie uległa opóźnieniu, gdyż to, z racji nadchodzącej zimy byłoby dotkliwym ciosem dla bezrobotnych, którym magistrat mimo najlepszych chęci przyjść z pomocą nie może.

— *Przedstawienie „Teatru Żołnierskiego"* — Dnia 6 bm. odegrał Teatr Żołnierski II. 65 pp w Gniewie pod reżyserją p. kpt. Dąbrowskiego 3 aktową komedję pt. „Jego kapralska mość", na sali p. Nowackiego. Sala przepełnioną była po brzegi, a o dobrej grze aktorów świadczyły nieustanne salwy śmiechu publiczności. Na skutek braku miejsc wiele osób odeszło od kasy nie mogąc się dostać na salę. P. kpt. Dąbrowskiego i grających, publiczność wynagrodziła hucznymi oklaskami wyróżniając oprócz reżysera, kaprala Szczapę i grające panie. Czysty zysk przeznaczony na cele oświatowe żołnierza wynosi przeszło 250 zł.

— *Zebranie Tow. Przyjaciół Harcerstwa.* — W dniu 7 bm. w miejscowem gimnazjum odbyło się zebranie Tow. Przyjaciół Harcerstwa pod przewodnictwem p. mjr. Sulika i przy obecności pp. ks. dyr. Wierzchowskiego, kpt. Dąbrowskiego, Balzerównej, Dylewskiego i Chełmeckiego. Po zagajeniu zebrania p. major podał do wiadomości rezygnację byłego burmistrza gniewskiego p. Golnika, poczem zarząd postanowił aż do czasu walnego zebrania pracować w dotychczasowym składzie. W dalszym ciągu obrad p. kpt. Dąbrowski złożył sprawozdanie kasowe z dotychczasowej działalności, przedstawiając, że oprócz wysłania 18 harcerzy gniewskich na zlot do Tczewa i 7-miu na zlot do Garczyna na wyłączny koszt Towarzystwa, pozostaje obecnie w kasie 60 zł. Z pieniędzy tych upoważniono p. Dylewskiego do zakupienia w sumie 20 zł. podręczników skautowskich dla wszystkich drużyn gniewskich. Pozatem drużynowy p. Gostomski i p. Dylewski zdali sprawozdanie z udziału gniewskich harcerzy w zlocie w Garczynie. W dalszym ciągu zebrania postanowiono na wniosek p. mjr. Sulika wysłać na „Jamboree" do Budapesztu dwóch harcerzy jednego ze szkoły powszechnej, drugiego z gimnazjum, ofiarowując na ten cel 150 zł. Pozatem zarząd postanowił kooptować do siebie p. dyr. Małolepszego. Po ustaleniu terminu następnego zebrania na dzień 9. 12. posiedzenie zamknięto.

— *Dzień oszczędności w gimnazjum.* W dniu 7 bm. jako dalszym ciągu dnia oszczędności zostały wygłoszone w gimnazjum gniewskiem następujące odczyty. Ks. dyr. Wierzchowski wygłosił przemówienie na temat: „Dlaczego narody obchodzą dzień oszczędności" uczenica Wydrzanka wygłosiła wiersz „Oszczędność" i po następnych odczytach pt. „Dlaczego powinniśmy oszczędzać", „Oszczędność zdrowia i czasu" i „Fundusz wycieczkowy" młodzież odśpiewała: „Pieśń oszczędności".

CHEŁMNO

— *Z posiedzenia Rady miejskiej.* W ub poniedziałek odbyło się publiczne posiedzenie Rady Miejskiej. Zebranie zagaił przewodniczący Dr. Drążkowski, poczem odczytał sekr. Szołtysik protokół — przyjęty bez zmian. Następnie odczytano pismo p. Wojewody o przywróceniu w urząd zawieszonego burmistrza, poczem z kolei przyjęto zatwierdzony przez województwo preliminarz budżetowy na rok 1932-33 do wiadomości.

Sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 1931 — 32 wywołało przeszło 1 godzinną dyskusję. Sprawę odroczono do następnego zebrania.

Bilans Gazowni i miejskich Zakł. elekt. za rok obrachunkowy 31-32 przyjęto do wiadomości, poczem uchwalono przyjąć skargę wdowy Radziejewskiej przeciw Magistratowi o odszkodowanie.

Z kolei przyjęto do wiadomości 3 protokóły z rewizji M. Kasy Kom., jak również okólnik Wojewody w sprawie zasp śnieżnych.

Wniosek co do obniżki podatku od widowisk odnośnie do kina odrzucono.

Pod pkt. 12 uchwalono zmianę par. 21 statutu KKO. m. Chełmna, iż do Kom. Rewizyjnej nie może wchodzić członek należący do innych instytucji finansowanych w mieście. Dalej obniżono o połowę opłaty targowe od żywego inwentarza.

Wniosek Komendy Garnizonu o przyznanie pół proc. od rachunków za gaz prąd i wodę na obronę przeciwlotn. załatwiono przychylnie.

Przedzierżawiono 35 parcel miejskich w Podwiesku za cenę 12 — 27 zł. od morgi.

Regulamin czynności Rady M. zreferował rad. adw. Rosiński i po uchwaleniu odesłano do Magistratowi do załatwienia.

Uchwalono ubezpieczenie od ognia szatni na boisku sportowem w Pom. Stow. Ogn. w wysokości 12.000 zł. W ostatnim punkcie wybrano pp. Lewandowskiego, Wildenheina, Grzywaczewskiego, Borzeszkowskiego, Koschany'ego i Sucharskiego jako członków Komisji szacunkowej podatku dochodowego.

— *Z życia Powstańców i Wojaków.* W ub. wtorek odbyło się miesięczne zebranie Powstańców i Wojaków przy udziale 362 uczestników. Zebranie zagaił prezes kpt. rez Hądzlik, witając Obwod. Kom. PW. i WF. kpt. Piotrowskiego.

Po uczczeniu pamięci zmarłych druhów Wojciechowskiego i Wilamowskiego odczytano protokół ostatniego zebrania, poczem druh prezes odczytał rozkazy w sprawie udziału chełmińskiego Baonu Wojaków w uroczystości poświęcenia sztandaru.

— *Z zebrania Komitetu LOPP.* Onegdaj pod przewodnictwem p starosty Białego odbyło się zebranie komitetu LOPP. W punkcie pierwszym zobrazował p. kierownik Pawłowski współpracę Kom. OPL., OPG i Pow. Komitet LOPP. — poczem wywiązała się obszerna dyskusja, w której zabierał głos p. starosta Biały, mjr. Basiewicz, kpt. Piotrowski i inni

Wśród szeregu dalszych spraw omówiono i ustalono definitywnie sposób szkolenia powiatowych ośrodków (posterunków) alarmowych w kilku miejscowościach, jak również zdecydowano uruchomienie kursu dla wszystkich posterunków. Kurs odbędzie się w Chełmnie, zakwaterowanie zabezpieczy miejscowe schronisko szkolne, zaś wyżywienie przekazano wojskowości za zwrotem kosztów. W punkcie drugim omówiony został plan pracy Pow. Kom. LOPP. na czas od 1 do 30 bm. Składki kół szkolnych na LOPP przedstawił p. dyr. Moczyński wynosiły one 1066 zł. z groszami, przyczem najwięcej wpływów uskuteczniło gimnazjum żeńskie, wybijając się w ten sposób na zaszczytne pierwsze miejsce.

Składkowa współpraca ogólna postawiła szkoły na pierwszem miejscu, dalej idą urzędy, — wojsko — zaś na szarym końcu kupiectwo i rzemiosło. Mimo powszechnego kryzysu miejscowe kupiectwo, które nie wywiązało się ze swych obowiązków patrjotycznych, powinno się tą sprawą więcej interesować i nie stawiać się w sytuacji niedoceniania spraw obrony przeciw lotniczej, której potrzebuje tak urzędnik jak i kupiec. Po omówieniu spraw bieżących, uzupełniono Komitet kooptacją nowych członków: — mjr. Basiewicza, nacz. Mokwy i inspektora szk. Kempsa. Wreszcie ustalono budżet na przyszły rok, poczem o godz. 8 solwował p. starosta Biały zebranie Komitetu.

Programy radjowe

Piątek, dnia 11 listopada.

Warszawa. 11,50 Komunikat met. Gł. Wojsk. Stacji Met. dla komunikacji lotniczej; 11.58 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. Hejnał z Krakowa; 12,10 Muzyka z płyt gramof. 12,55 Urzędowy komunikat PIM. 13,00 Transm. z Placu Unji Lubelskiej w Warszawie, uroczystości odsłonięcia pomnika ku czci poległych lotników. 15.40 Komunikat gospodarczy; 15,50 Chwilka lotnicza i przeciwgaz. 15,55 Chwilka morska i kolonjalna; 16.00 Odczyt; 16 15 Angielski, 16,30 Pieśni w wyk. J. Kiepury. Rossini: La danza. Spoliansky: Cette nuit non amour. 16 40 Przemówienie pt. „11 Listopada" wygł. gen. E. Rydz Śmigły. 17,00 Koncert ork. reprez. Pol. Państw. m. st. Warszawy pod dyr. A. Sielskiego; 18.00 Koncert popularny w wyk. ork. PR pod dyr. J. Ozimińskiego i J. Popławski (tenor). 19,00 Rozmaitości; 19,20 „Przegląd roln. prasy krajowej i zagranicznej" z Wilna. 19.30 Feljeton pt. „Pokojowość Rzplitej Królewskiej" wygłosi red. St. Poraj. 20,00 Transm. z Krakowa Prof. dr. Zd. Jachimecki omówi program koncertu symfonicznego. 20,15 Koncert symfoniczny z Filhm Warsz. 22,40 Wiadomości sportowe. 22,55 Urz. Komunikat PIM i komunikat policyjny. 23,00 Muzyka taneczna. Ork. pod kier. H. Golda.

Sobota, dnia 12 listopada

Warszawa 11,50 Komunikat met. Gł Wojsk. Stacji Met. dla komunikacji lotniczej. 11,58 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. Hejnał z Krakowa. 12,10 Płyty gramofonowe; 13,10 Urzędowy komunikat PIM; 13,15 Poranek szkolny ze Lwowa, 15,40 Komunikat gospodarczy. 15,50 Wiad. wojsk. i strzeleck. omówi z ramienia Wojskowego Inst. Nauk. Wydawn. red. J. I. Targ. 16,00 Słuchowisko dla dzieci pt. „Dudki króla Salomona" — K. Stępowskiej. 16,25 Utwory charakterystyczne w wyk. ork. Dobrindta. 16,40 Odczyt z Wilna. 17,00 Koncert z płyt gramof. Muzyka operowa. 1740 Odczyt aktualny. 18,00 Muzyka lekka. Ork. pod kierownictwem F. Melodysty. W przerwie wiadomości bieżące. 18,50 Przemówienie red. Ant. Bogusławskiego z okazji „Tygodnia Miłosierdzia". 19,00 Rozmaitości. — 19,20 „Wiadomości ogrodnicze" wygł. inż. Wł. Pietrzak. 19,30 „Na widnokręgu". 20,00 Muzyka lekka. Wyk. Ork. PR. pod dyr. St. Nawrota i A. Wroński (tenor) Akomp. L. Urstein 22,05 Utwory Chopina w wyk. A Brachockiego 22 40 Feljeton pt. „W sercu Normandji" wygłosi ks. W. Kneblewski. 22,55 Urzędowy komunikat PIM i kom. policyjny. 23,00 Muzyka taneczna. Ork. Front i Heyman. W przerwie od 23,30 „Wiadomości z kraju dla członków polskiej ekspedycji polarnej na wyspie Niedźwiedziej".

Przywóz bawełny do Gdyni

Dnia 9 bm. przybył do Gdyni szwedzki statek motorowy „Blankeholm" z Hauston (A.P.) z ładunkiem bawełny. Dnia 10 bm. przybył drugi statek motorowy „Turcholm" również z ładunkiem bawełny.

Statki powyższe należy do regularnych linij, utrzymujących stałą komunikację pomiędzy portami bałtyckiemi a portami Ameryki Północnej i Środkowej.

Chojnice

— *Program Święta Niepodległości.* Komitet święta Niepodległości ustalił następujący program

W czwartek dnia 10 listopada 1932 o godz. 19 capstrzyk 1 Baonu Strzelców z współudziałem stowarzyszeń umundurowanych wojskowo-wychowawczych i Przysposob. wojsk.

W piątek dnia 11 listopada o godz. 7 pobudka; o godz. 8 nabożeństwo w kościele farnym dla dziatwy szkolnej; o godz. 9,30 zbiórka wojska i stowarzyszeń na Rynku, poczem przegląd wojska; o godz. 10 uroczyste nabożeństwo w kościele farnym. po nabożeństwie: a) zbiórka wojska i stowarzyszeń na pl. Jagiellońskim, b) defilada i pochód na Rynku. O godz. 20 w sali hotelu Centralnego wieczornica z której czysty zysk przeznaczony zostanie na stypendjum im. kpt. Żwirki i inż. Wigury.

Wiele pow. chojnicki

— *O zagadnieniach polsko- niemieckich.* — Ostatnio zebrała się w szkole większa ilość młodzieży, oraz starszych aby posłuchać wykładu o obecnym stosunku Polski do Niemiec. Zebranie zagaił wójt p. Miętki Michał, poczem oddał głos p. Napiórkowskiemu, kierownikowi miejscowej szkoły, który w dłuższym przemówieniu rzucił słuchaczom wyraźny obraz życia Niemców w Polsce oraz Polaków w Niemczech.

Po przemówieniu zabierali głos pp. Rogalla Wincenty, Miętki Michał i Ostrowski wyświetlając na podstawie własnych przeżyć wiele spraw, które jaskrawiej zarysowały kontury zachłanności germańskiej.

Na zakończenie odśpiewano „Rotę" poczem przewodniczący zamknął zebranie.

Giełdy

Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy

za 100 kg. z dn. 9 XI 1932 r.

Żyto	14,80—15,00
Pszenica	23,00—24,00
Jęczmień	—
„ zwycz prz.	—
Owies	13,75—14,00
Mąka żytnia 65%	23,50—24,50
„ pszenna 65%	36,50—38,50
Otręby żytnie	—
„ pszenne	—
Rzepak	—

Notowanie kupców zbożowych w Toruniu

Toruń. 10. XI. 1932.

Ceny rozumieją się za 100 kg franco stacja załadowania na Pomorzu, za otręby franco stacji odbiorcza.

Pszenica dworska 126/7 ft	22.50—23.25
Pszenica targowa 124/ ft	22.25—23.00
Zyto	13.00—14.00
jęczmień dworski 115/16 ft.	14.25—15.25
Jęczmień targowy 109 ft	13.50—14.00
Owics	12.25—13.25
Mąka pszenna	—
Mąka żytnia	—
Otręby żytnie	10.50—11.00
Otręby pszenne	10.50—11.00

Ogólne usposobienie spokojne

Dnia 10 listopada 1932 r. o godzinie 9 rano w kościele Garnizonowym odprawione zostało

nabożeństwo żałobne

za spokój dusz poległych na służbie szeregowych Policji Państwowej Województwa Pomorskiego

ś. † p.

Przodownika Anioła Franciszka
st. posterunk. Leisa Aleksandra
posterunk. Graczyka Walentego
posterunk. Hampla Andrzeja
poster. Chmielewskiego Szymona
posterunkowego Wolskiego Jana
poster. Szymczaka Stanisława
poster. Szulereckiego Feliksa
posterunkowego Zawieskiego Wacława

Komendant Wojewódzki, Oficerowie i Szeregowi Policji Państwowej Województwa Pomorskiego.

8067

Kupujemy Sprzedajemy
wagonowo 7865
słomę i siano
BADURA i PALUSZYNSKI
Tel. 56. TORUN Żeglarska 13.
dostawy wojskowe.

Polecamy nasze
bielskie materjały
własnego wyrobu
w najlepszych gatunkach i najnowszych deseniach
Gustaw Molenda i Syn, Bielsko
Skład fabryczny **TORUN,** SZEROKA 19 8082

Hurtownia towarów kolonjalnych.
Feliks Ligmanowski
Tel. 118. Toruń Franciszkańska 6.
Palarnia kawy. Sprzedaż hurtowa zapałek. Wolny skład soli, na pow. i miasto TORUŃ. 8049

NAJNOWSZYCH FASONÓW LAMPY ELEKTRYCZNE WISZĄCE, STOJĄCE 7737
GUSTAW HEYER
Toruń Tel. 517 Szeroka 6

Płyty gramofonowe
Radjo
Gramofony
Elektra-Toruń
Chełmińska 4. Tel. 526.

Szofer-ogrodnik
kawaler trzeźwy z dobremi świadectwami poszukuje posady za skromnem uposażeniem. Zgłoszenia „Gazeta Morska" Wejherowo. 8081

KREDYT na asygnaty
Towary Kolonjalne, wina i likiery
Fa. Franciszek Raczyński
8095 Toruń, Mickiewicza 105 i Różana 1.

TORUN

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 12 listopada o godz. 8.45 w Stawkach u Piosika sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę: kwietniki, zegar, krzesło; o godz. 11 w Karczemce u Piaseckiego: maszyny rolnicze, krowy, świnie, różne sprzęty domowe i inne; o 12 w Otłoczynie u Taeubera: 15 ctr żyta, grabie konne; dnia 14 listopada o 8,30 przy ul. Piekary 27: 30 ctr węgla a godz. 9 przy Chełmińskiej 5: tombank, szafkę; o godz. 10 przy ul. Chełmińskiej 5 u Zielińskiej: różne obrazy, iampy, krzesła, stoły, tombank, leżankę, maszynę do szycia, wódkę i różne inne przedmioty; o godz. 13 przy Kościuszki 37: motocykl, motory, różne maszyny de,ski, stare żelazo i inne przedmioty. 8096

Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 12 listopada 1932 o godz. 9 przedpoł. sprzedawać będę w Zamku-Bierzgłowskim u Antoniego Rusta: inwentarz żywy, sprzęty rolnicze. Zbiórka licytantów o godz. 9 u Rusta. 8084

Kozak, komornik sądowy w Toruniu.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 14 listopada 1932 r. o godz. 12 w południe sprzedawać będę przy ul. Koszarowej 35 za gotówkę: bibljotekę, stół, biurko, kanapę, fotele, krzesła, radioaparat, firany, garderobiankę, toaletę damską, umywalnię i inne rzeczy.

Linde, komornik sądowy.

GRUDZIĄDZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę, dnia 12 listopada br. o godz. 10 sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego za gotówkę najwięcej dającemu w Grudziądzu przy Rybnym Rynku 1 w biurze: maszynę do pisania, obrus, walizkę i suknię; w poniedziałek, dnia 14 bm. o godzinie 10 sprzedawać będę w Plemiętach u p. Paszotty: około 450 ctr pszenicy i żyta. 8101

Maćkowiak, komornik sąd. w Grudziądzu.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W sobotę, dnia 12. 11. br. o godz. 9,30 odbędzie się w składnicy urzędowej w podwórzu firmy Witkowski przy ul. Plac 23 Stycznia sprzedaż różnych rzeczy użytkowych. Szczegółowy wykaz zafantowanych rzeczy znajduje się na tablicy w lokalu I. Urzędu Skarbowego w Grudziądzu. 8099

Urząd Skarbowy w Grudziądzu.
524

Państwowa Średnia Szkoła Hodowlano-Rolnicza w Grudziądzu
ul. Wenckiego 13
poszukuje
instruktora-ogrodnika
z wykształceniem średniem i praktyką ogrodnicza od 1. 12. r. b.
828

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY

W sobotę, dnia 12 listopada 1932 o godz. 10,30 przed południem sprzedam przy ul. Jagiellońskiej nr. 44-45 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 100 beczek smoły dachowej gatunek I. 8091

M. Betrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.
2477

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 12. 11. 32. sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę o godz. 10 przy ul. Kordeckiego 8: zegar stojący, 4 wazy kryształowe, żyrandol, biurko; o godz. 11tej przy ul. Gdańskiej 4: 5 zegarów ściennych, lustro, 3 zegary okrągłe biurowe; o godz. 10,30 przy Starym Rynku róg Niedźwiedzia: zegar stojący. 8086

Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy.
2383

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę, dnia 12 listopada 1930 o godz. 8,30 przed południem sprzedam przy Placu Teatralnym 3 st. nr. najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 maszynę do pisania „Mercedes", 1 biurko i 1 regał do akt. 8092

M. Betrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.
2474

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę, dnia 12 listopada 1932 r. o godz. 9,30 przed południem sprzedam przy ul. Grodzkiej 21 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 kasę ogniotrwałą „Stahlpanzer". 8090

M. Betrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.
2475

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę, dnia 12 listopada 1932 o godz. 1 po południu sprzedam w Zamczysku pow. Bydgoszcz u p. Popielskiego najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 kredens mahoniowy. 8088

M. Betrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.
2473

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę, dnia 12 listopada 1932 o godz. 11,30 przed południem sprzedam przy ul. Fordońskiej 64 st. nr. najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 stół koszykowy, 2 fotele koszykowe, 1 ławka koszykowa, 1 stół i 1 regał do akt. 8087

2472 M. Betrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę, dnia 12 listopada 1932 o godz. 10 przed południem sprzedam przy ul. Grodzkiej 21 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 3 ławki stolarskie. 8089

2476 M. Betrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Blacharstwo
budowlane
Dekarstwo 8050
Instalacje
sanitarne
Ceny konkurencyjne!
JUCHNICKI
Toruń
Kopernika 17, tel. 219.

Zamach
na serduszko prawdziwie kulturalnego, poważnego na stanowisku gentelmena popełni. Listy „Dzień Pomorski Małopolanka" Toruń. 8063

Portjer
hotelowy lub do kina poszukuje posady od 1. 12. 32 r., kaucję do 500 zł. Łask. zglosz. w „Dniu Pomorsk." pod nr. 322. 8098

OGŁOSZENIE.

Aparat do nadawania sygnałów podwodnych przed wjazdem do portu zostaje na dłuższy czas unieruchomiony na skutek uszkodzenia przewodu. Ponowne uruchomienie zostanie osobno podane do wiadomości.

Nautofon napowietrzny, znajdujący się na latarni mola wschodniego, pozostaje nadal czynny.

Gdańsk, dnia 1 listopada 1932 r.

Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku.

Pa. węgiel górnośląski
koks hutniczy, brykiety
drzewo opałowe
polecają
BRACIA PICHERT
T. z o. p.
Chełmża ul. Kolejowa 19. Tel. 14. - **Toruń** ulica Przedzamcze 7. Tel. 15 i 32. — **Chojnice** Szosa Gdańska 39. Tel. 211.

Z prawami szkół państwowych 8056
8-klasowe gimnazjum żeńskie
G. Winogrodzkiego w Wejherowie
przyjmuje zapisy do wszystkich klas, poczynając od klasy 2-giej.
Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu.

Rutynowany
księgowy-bilansista poszukuje posady. Na odpowiedzialne stanowisko dam kaucję 10.000 zł. Łaskawe oferty do Dnia Pomorskiego Toruń, pod nr. 8034.

Zanim
kupisz nowe, zajdź do „Okazjopolu" obejrzeć używane łóżka, stoły, szafy, lustra, rowery, maszyny do szycia, patefony, futra, oficerski marynarski hełm i mundur galowy, kilimy, płaszcz, ubrania, obuwie, powózka parokonna, sortownice do kaszy, teodolit uniwersalny, opalograf, motocykl, maszyna do krajania papieru oraz wszelkie używane rzeczy za bezcen.
„OKAZJOPOL"
Grudziądz, Pl. 23 Stycznia 28 (dawn. nr. 14 w podwórzu.

Nowo-otworzony
lekarsko-dentystyczny gabinet
w Wejherowie
przy ul. Sobieskiego 71, II p. leczy zęby, wstawia zęby sztuczne i złote korony.
Z powodu kryzysu ceny przystępne. Godz. przyjęć od 9-tej rano do 7 wiecz.
8037

Sprzedam
lub zamienię na dom, folwark 300 morgowy. Budynki nowe luksusowe. Dom willa 10 pokoi, centralne ogrzewanie. Ziemia buraczana, drenowana. 13 koni, 25 sztuk bydła, 30 świń, inwentarz martwy nadkompletny, cena 135,000 zł. Hipoteka 40,000 reszta gotów. „Polonja" tel. 210, Grudziądz Plac 23 Stycznia 28. 7408

Matjasy
angielskie
w najlepszym gatunku poleca FR. KŁOPOCKI Toruń, Szeroka 25. 8093

Ucznia
cukierniczego (uczciwych rodzic.) przyjmie, Cukiernia Nasiadek, Bydgoszcz, Marszałka Focha 10. 8085

Tapczan
leżanka i kanapa okazyjnie zaraz sprzedam, Batorego 26 podwórze. 8083

Wędliny
małopolskie, bryndza węgierska poleca
FR. KŁOPOCKI Toruń, Szeroka 25. 8093

Okazja
Sprzedam korzystnie:
Pokój stołowy dąb bronzowy i jeden pokój mahoniowy, sypialnię malowaną biało, oddzielnie stoły, krzesła, łóżka meblowe i żelazne, obrazy i lustra, maszynę krawiecka, radjo 3 i 4 lampowe, płaszcze, dętki rowerowe, jazband, kornet niklowy, garderobę, obuwie i wiele innych przedmiotów
Sklep Okazyjny
ul. Narutowicza 15 w Grudziądzu. 8067

Zgubiony
dowód osobisty na nazwisko Horst Krause, wydany przez Starostwo w Tczewie unieważniam.

Za 12. złotych miesięcznie przysposabiam do egzaminów
lekcyj
francuskiego angielskiego niemieckiego i gry na fortepianie. **Adamska** Sienkiewicza 4 Toruń. 8031.

ZIEMNIAKI
jadalne
cebulę, kaszę jęczmienną
dostarcza w każdej ilości:
„TRANZYT"
w Toruniu
ul. Przedzamcze 20, telef. nr. 242. 8097

PAPIER
biały pakowy
od dziś 70 gr. kg. 7451
Władysław Kulerski
Tel. 330-Grudziądz-Pańska 19

3 pokoje
i kuchnia do wynajęcia Toruń, Słowackiego 137. 8054

Mieszkanie
6-cio pokojowe w Bydgoszczy przy ul. Gdańskiej 71 od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia w Magistracie — Wydziale VI. I ul. Jana Kazimierza 5 pokój nr. 5. 8060

Teatr Polski
w Toruniu
Repertuar

W piątek, dnia 11 bm. o godz. 20-tej
Uroczyste przedstawienie ku uczczeniu rocznicy wskrzeszenia Niepodległości
PREMJERA!
„Królewski jedynak"
Sztuka historyczna w 4 aktach L. Rydla.
Legit. zniżk. nieważne.

W sobotę, dnia 12 bm. o godz. 20-tej
ostatni raz
„Zoneczka z Variete"
Farsa w 3 aktach A. Mollera.
Legit. zniżkowe 33 proc.

W niedzielę dnia 13 bm o godz. 13-tej
Jedyny występ Warszawskiego teatru dla. dzieci pod dyr. p. T. Ortyma
Zaklęta królewna - Czerwony kapturek - Dobra wróżka - Pat i Patachon
ceny najniższe

W niedzielę dnia 13 bm. o godz. 16-tej
Przedstawienie popołudniowe po cenach zniżon.
ostatni raz
„Dzika uszczola"
Komedja w 3 aktach L. H. Morstina

W niedzielę dnia 13 bm. o godz. 20-tej
„Królewski jedynak"
Sztuka historyczna w 4 aktach L. Rydla
Leg. zniżkowe nieważne.

Telegramy
Z ostatniej chwili

Niesłychana prowokacja!
Zawieszenie „Gazety Gdańskiej” na 2 lata
przez Senat Wolnego Miasta

Redakcja i administracja „Gazety Gdańskiej“ zmuszona jest za naszem pośrednictwem donieść swoim abonentom, czytelnikom i przyjaciołom, że **„Gazeta Gdańska“ została zawieszona przez policję Wolnego Miasta na przeciąg 2 lat.**

We czwartek, dnia 10 listopada zjawił się około godziny 11 **urzędnik policji gdańskiej p. Reiwer w redakcji „Gazety Gdańskiej“ w Gdańsku na Kaszubskim Rynku 21** I, wylegitymował się znaczkiem urzędnika policji W. Miasta i **złożył następujące urzędowe oświadczenie:**

„Gazeta Gdańska“ jest zawieszona na terenie W. M. Gdańska na przeciąg 2 lat. Odtąd nie wolno ekspedjować „Gazety Gdańskiej“ przez pocztę, ani przez roznosicieli, ani sprzedawać jej w inny sposób. Zakaz „Gazety Gdańskiej“ opiera się **na uchwale senatu gdańskiego, która zapadła już 31 października 1932 r.** Uchwała ta zostanie opublikowana w najbliższym numerze orędownika t. zw. „Staatsanzeiger“. Rozporządzenie to, odbierające „Gazecie Gdańskiej“ debit pocztowy i zakazujące jej rozpowszechnianie, powinno było właściwie wejść w życie już z dniem 1 listopada br. Uchwałę wprowadza się jednakże dopiero teraz w życie“.

Tak brzmiało oświadczenie, zawieszające „Gazetę Gdańską“ na dwa lata. Abonenci, czytelnicy i przyjaciele „Gazety Gdańskiej“ odczują zakaz ten jako **zamach na ich prawa i swobody obywatelskie.** „Gazeta Gdańska“ ukazywała się nawet za czasów pruskich i doczekała się 42 lat istnienia. Byt jej, który wielu Polakom gdańskim przez dziesiątki lat niósł oświatę, pociechę, dodawał otuchy i bronił przed szykanami i bezprawiem, ma być obecnie podcięty. Dwa lata opinja polska w Gdańsku ma być zmuszana do milczenia. **Jeżeli kiedykolwiek mogłyby być wątpliwości, czy pismo polskie na terenie W. M. Gdańska godnie, śmiało i dobrze spełnia swoje zadania, to ustać one chyba muszą wobec tak wspaniałego wotum zaufania.** Oby ludność polska w całości wyciągnęła z tego wnioski, gdy czasy niniejsze i zakazy będą należały tylko do przykrych wspomnień.

Delegacja W. M. Gdańska w Warszawie

(o) **Warszawa,** 11. 11. (Tel. wł.). Dnia 10 bm. przybyli do Warszawy przedstawiciele senatu gdańskiego **sen. Althoff,** nadradca **Brisewitz** i dyr. **Szczuka dla podjęcia rokowań z rządem polskim,** w których ze strony polskiej biorą udział pp. radca **Lalicki, Siebeneichen, Górnicki,** nacz. **Prohaska** z Minist. Skarbu i nacz. **Sągajłło** z Min. Przem. i Handlu. Przedmiotem narad będzie **zawarcie układu, mającego na celu ustalenie interpretacji niektórych postanowień umowy warszawskiej z 24 października 1921 r.**

Pierwsze posiedzenie odbyło się wczoraj.

„Przestajemy być pacyfistami
gdy zaczyna się mówić o odebraniu nam choć piędzi ziemi!“
Akademja „Święta pokoju“ w Warszawie

Warszawa 11. 11. (PAT). Wczoraj po południu w sali rady miejskiej przybranej zielenią i sztandarami państw, wchodzących w skład F. I. D. A. C.'u odbyła się uroczysta akademja — „święta pokoju“. Za stołem prezydjalnym zasiedli pani *Marszałkowa Piłsudska* prezes Federacji generał *Górecki*, poseł do parlamentu francuskiego *Cot*, senator *Wielowieyski* oraz poseł *Ryżkiewicz*.

Akademję zagaił prezes generał *Górecki* który m. in. powiedział: FIDAC, głosząc hasło pokoju, wypisane na jego sztandarze, spełnia przedewszystkiem swój *święty obowiązek* wobec tych miljonów naszych towarzyszy broni, którzy polegli w walce o wolność i sprawiedliwość, — równocześnie wobec tych młodych generacyj, które po nas przyjdą, które żyć i pracować mają dla dobra swojego narodu. Uroczystość dzisiejsza zbiegła się z przyjazdem do Polski wybitnego pacyfisty i działacza francuskiego, posła do parlamentu p. Piotra Cota.

Zwracając się do p. Cota w języku francuskim generał Górecki powitał go serdecznie. — *„Zaprosiłem pana do Polski* — mówił generał Górecki — *w nadziei, że chce pan poznać prawdę i przestudjować prawdę na miejscu.* — Nie omieszka pan stwierdzić że *Polska szczerze pragnie pokoju i porozumienia z Niemcami, — ale nie znajdzie pan jednego Polaka,* — który zgodził by się dyskutować nad sprawą grani“. *PRZESTAJEMY BYĆ PACYFISTAMI W TYM MOMENCIE GDY SIĘ ZACZYNA MÓWIĆ O ZABRANIU NAM CHOCIAŻBY PIĘDZI ZIEMI POLSKIEJ. Tam w Toruniu zobaczy pan poseł naszych powstańców i wszystkich innych obrońców Ojczyzny, a będąc tam, odczyta z ich oczu krótkie, ale stanowcze „Nie damy“!*

Jestem przekonany, że pacyfizm naszych kolegów również skończyłby się tam gdzieby zaczęto mówić o odebraniu Alzacji. *To też przez całą Polskę, jak długa i szeroka od mogiły do mogiły, od domu do domu, poprzez wsie i miasta, od Bałtyku po Tatry jedno jest wspólne hasło Polaków bez żadnych różnic społecznych, czy politycznych, Hasło to brzmi: „Nie damy“!*

Słowa te zebrani przyjęli burzą oklasków.

O. W. P. w Poznaniu awanturuje się

Poznań, 11. 11. (Pat). Wczoraj późnym wieczorem doszło w pobliżu ulicy Wrocławskiej do demonstracyj antyżydowskich, urządzonych przez **młodzież rozwiązanego O. W. P.**

Zajścia przybrały poważniejsze rozmiary, gdyż w czasie awantur **doszło do strzelaniny. Dwie osoby zostały zranione, 7 osób aresztowano.**

Poranne pisma poznańskie **„Kurjer Poznański“ i „ABC“ uległy konfiskacie za podanie opisu zajść, nieodpowiadającego prawdzie.**

Rektorzy wyższych szkół domagają się utrzymania autonomji

(o) **Warszawa,** 11. 11. (Tel. wł.). Konferencja rektorów szkół wyższych w Warszawie w odpowiedzi na ankietę w sprawie nowego projektu ustroju szkół wyższych uchwaliła, że **rzeczą konieczną jest utrzymanie autonomji** nietylko w zakresie wychowawczym, lecz także administracyjnym i naukowym.

Min. Arciszewski posłem Rzplitej w Bukareszcie

(o) **Warszawa,** 11. 11. (tel. wł.) Min. Arciszewski, dotychczasowy poseł polski w Rydze, mianowany został posłem polskim w Bukareszcie.

Rumuńsko-sowieckie rokowania o pakt nieagresji

Paryż, 11. 11. (PAT). Z dobrze poinformowanego źródła komunikują, że **rozmowy między rządami bukaresztеńskim a moskiewskim dokonywane przy dyplomatycznem pośrednictwie Francji, zakończą się z dniem 15** b. m., o ile do tej daty nie znajdzie się **formuła, pozwalająca** obu **rządom na ponowne podjęcie rokowań.** W tej sprawie wczoraj popołudniu król rumuński miał przyjąć w Si**naia posła** francuskiego w Bukareszcie, który ze swej strony odbył przedtem dłuższą konferencję z ministrem spraw zagranicznych Titulescu.

Spotkanie królów bałkańskich

Wiedeń, 11. 11. (Pat). „Neues Wiener Tageblatt“ donosi z **Sofji:** Mówią tu o przygotowaniach do spokania **między królem bułgarskim i królem rumuńskim.** Spotkanie obu monarchów nastąpi prawdopodobnie na okręcie, **bądź na Dunaju, bądź też na morzu Czarnem.** Spotkaniu temu przypisują powszechnie wielkie znaczenie gospodarcze.

Stosunki między obu państwami naddunajskiemi poprawiły się znacznie w ostatnich czasach. Po raz pierwszy od czasu wojny bałkańskiej mają się zejść z sobą **władcy Rumunji i Bułgarji.**

W oficjalnych kołach bułgarskich omawiają **sprawę budowy mostu na Dunaju między Rumunją a Bułgarją.** Sprawą tą interesują się także **Polska i Grecja.**

Odznaczenia i dekoracje
w dniu Święta Niepodległości

(o) **Warszawa,** 11. 11. **(tel. wł.)** Z okazji Święta Niepodległości odznaczeni zostali orderem **Orła Białego ks. kardynał Hlond** oraz inż. **Kazimierz Bartel.**

Krzyżem Komandorskim „Polonja Restituta“ odznaczeni zostali m. i. sędzia **Demant,** ks. biskup chełmiński **Dominik,** poseł polski w Radze **Wacław Grzybowski,** śp. **Halina Mościcka,** ks. biskup **Tomczak.**

Krzyżem oficerskim „Polonia Restituta“ odznaczeni zostali m. i.: ks. Mikołaj **Bojanek, Konstanty Ceceniowski,** kmdr. Ksawery Czernicki, **Witalis Olszański,** Adam Antoni Piłsudski, delegat rządu przy magistracie wileńskim, prof. Ropp z Poznania.

Krzyżem Kawalerskim „Polonia Restituta“ odznaczeni zostali m. i.: **Włodzimierz Lesiecki,** dyr. Izby Kontroli w Bydgoszczy, ks. **Teofil Nandzik** w Lublińcu za propagandę polskości zagranicą, **Zygmunt Ruppert,** inspektor celny w Gdańsku, **Ignacy Ziętkiewicz,** radca biura Komisarjatu Generalnego R. P. w Gdańsku.

Złotym Krzyżem Zasługi odznaczeni zostali m. i.: Marszałkowa Aleksandra Piłsudska, Piotr Choynowski, Kaden-Bandrowski, Zofja Kossak-Szczucka, Aniela Zagórska, Vlastimil Hoffman, Jan Rozen.

Wszystkie odznaczenia zostały obniżone o stopień i udzielano je bardzo oględnie.

Szczegółową listę odznaczonych z terenu pomorskiego podamy w najbliższych dniach.

Ograniczenie przywozu bekonów do Anglji
Polsce przyznano 10% importu

Londyn 11. 11. (PAT). Wczoraj po południu w ministerstwie rolnictwa odbyła się narada w *sprawie ograniczenia przywozu bekonów,* na której doszło ostatecznie do porozumienia. Jako podstawę do odliczenia 20 proc. ograniczenia wzięto ostatnie 3 miesiące: sierpień, wrzesień i październik. Wyprowadzona z nich przeciętna miesięczna określa liczbę, którą rozdzielono pomiędzy różne kraje. A więc przyznano Danji 63,65 proc., przywozu, Holandji 10,5 proc. i Polsce 10,2 proc. Dla pozostałych państw przyznano mniejsze udziały. Cyfry te są jednak przyjęte tylko jako zasada z tem, że nastąpią pewne wyrównania w stosunku do tych państw które w ciągu tych trzech miesięcy miały specjalnie ujemny przywóz.

Krwawy dzień w Genewie
Tłum socjalistów rozbraja policję i wojsko
10 zabitych, 65 rannych

Genewa, 11. 11. (PAT)..

W **Genewie miały miejsce we środę krwawe rozruchy** w czasie zebrania nowopowstałej partji p. n. **„Unja Narodowa“,** zwołanego do sali zgromadzeń Rady Narodowej, celem **zaprotestowania przeciw wyborowi dwóch członków Rady Nicole'a i Dickera.** Wejście do sali, w której odbywało się zgromadzenie, zamknęła policja **silnym kordonem.** W międzyczasie zebrał się tłum na ulicy. Do tłumu wygłosili przemówienie dwaj członkowie rady Nicole i Dicker.

Około godz. 9-ej **tłum przerwał kordon, przypuszczając atak do sali, Policja interwenjowała.** Zaburzenia poczęły przybierać **charakter groźny.** Na prośbę policji przybyła z **pomocą kompanja piechoty, którą tłum zaatakował, wydzierając żołnierzom karabiny z rąk i bijąc ich.**

PLAC PRZED GMACHEM ZEBRAŃ STAŁ SIĘ POLEM WALKI. Żołnierze ustępując cofnęli się na „Boulevard du Pont d'Armée“ a widząc się otoczonymi, **ZACZĘLI STRZELAĆ Z KARABINÓW MASZYNOWYCH. Około 10 demonstrantów odniosło ciężkie rany.** Tłum jest ogromnie wzburzony.

Ofiarą krwawych zajść padło **10 zabitych i 65 rannych.**

Do godz. 1-ej w nocy posterunki żandarmerji i wojska zostały wycofane.

O godz. 1-ej w nocy zebrała się **rada kantonalna,** która postanowiła zmobilizować pułk piechoty i bataljon Landwehry.

Gmach Ligi Narodów był strzeżony przez wojsko i policję.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej . 0,25 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1.50 zł
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w tekście . . . . 0,60 zł
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdansku za wiersze m/m na stronie 7-łamowej. . . . . 15 fen.
" " " " " " 4 " . . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen, — tytułowe . . . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwe są Sądy w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawałkowski Inowrocław, Rynek 25.
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Rynek 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski“, „Dzień Bydgoski,“ „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“. „Dzień Kaszubski“, „Dzień Kujawski“
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . . 3— zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . . 3,36 zł
pod opaską . . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO“ miesięcznie w administracji 2.70 zł — na pocztach już z odnoszeniem kwartalnie 9,27 za miesięcznie 3,09 zł